



Z woleja

Wyrobnicy

Według lidera krakowskiej grupy „Pod Budą” Andrzeja Sikorowskiego Niemcy i Anglia to rzemieślnicy, którzy nie powinni zdobyć pucharu. – *Faworytem dla wielu jest Brazylia. Mój osąd jest niepopularny: wygrają lepiej przygotowani Argentyńczycy lub Francuzi – powiedział wokalista nie znając jeszcze wyniku wczorajszego meczu Argentyna-Anglia. – Kibicuję gospodarzom i Argentynie, bo lubię piłkę artystyczną. Nie przepadam za wyrobnikami w sporcie i sztuce. A taką schematyczną piłkę grają Niemcy i Anglicy. Ich mecze są nudne. Królem strzelców będzie Włoch Christian Vieri, chyba że Argentyńczyk Gabriel Batistuta otworzy się w meczu z Anglikami i strzeli im kilka bramek.*

Zanotował: KRZYSZTOF SŁAWSKI

Prezydencki zwiad

Podział Słupskiego

Prezydent chce reformy i wejdzie ona w życie 1 stycznia – mówił Robert Smoleń z Kancelarii. Spotkał się wczoraj w Słupsku ze zwolennikami opcji koszańskiej i gdańskiej.

Chciał na miejscu zweryfikować sprzeczne sygnały z naszego regionu. W ratuszu rozmawiał ze zwolennikami środkowopomorskiego, w biurze senatora AWS Kazimierza Kleiny wysłuchał opinii drugiej strony. Spotkał się też z samorządem Bytowa.

– *Trzeba uwzględnić oczekiwania i nastroje społeczności lokalnych – podkreślał minister jeżdżący po kraju. W*

Kancelarii powstaje projekt „17”, ze środkowopomorskim. Prezydent wniesie go do Sejmu, jeśli zawetuje „15”. Minister: – *Za województwem środkowopomorskim przemawia m.in. spójność i odrębność tego obszaru, a także szansa na fundusze regionalne.*

Na prezydenckiej mapie Słupskie podzielono: powiat lęborski i bytowski do Pomorza Nadwiślańskiego, reszta do środkowopomorskiego. – *Przekonywaliśmy ministra, że nie można dzielić tego województwa i przerywać więzów, jakie wytworzyły się przez lata – powiedział nam senator Kleina.* (bej)

Polityczne wakacje?

Oko na wyborcę

W Słupsku pojawiły się pierwsze agitki wyborcze. Tak odbierane są m.in. codzienne audycje Jerzego Izdebskiego w Radiu City.

Radiowiec nie ukrywa, że gromadzą się wokół niego ludzie chcący startować do samorządów. Wymyślił nazwę – Komitet Poszkodowanych przez Władzę. – *Program wstępny jest prosty: znaleźć winnych, osądzić i ukarać. Jesteśmy też m.in. za uwłaszczeniem mienia komunalnego i prywatyzacją spółek miejskich – wyjaśnia Izdebski. Sam nie stanie na czele komitetu, ale nie wyklucza kandydowania. Innych dobierze spośród zwykłych ludzi o bardzo dobrej przeszłości i kręgów prywatnego biznesu. – Mam swoje oko – odpowiada na pytanie o kryteria weryfikacji.*

Ulotki wypuściła Krajowa Partia Emerytów i Rencistów. Przeciwwstawi się likwidacji miejskich targowisk w Słupsku, chce uwłaszczyć ogródki działkowe, posadzić 2000 drzew na 2000-lecie, przywrócić się opłatom za wodę i śmieci.

Kampanię rozpoczął Zbigniew Wiczowski, opozycyjny radny w Słupsku. Rozesłał listy do kilkunastu osób, proponując im wejście do jego komitetu „Sprawy Słupskie”.

W „Solidarności” na razie wybrano władze miejskich kół Ruchu Społecznego AWS. W Słupsku na jego czele jest Tadeusz Bobrowski, pierwszy szef Rady Miejskiej.

Władysław Piotrowski, sekretarz SLD w Słupsku: – *Poszerzymy bazę. Myślimy m.in. o organizacjach wojskowych. Kampanię zaczniemy po naradzie w Warszawie. Trwają narady miejskie.*

ZBIGNIEW MARECKI



BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
SPÓŁKA AKCYJNA
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W SŁUPSKU

VISA CLASSIC w BGŻ S.A. OW Słupsk

Informujemy Szanownych Klientów, iż BGŻ S.A. OW Słupsk posiada w specjalnej letniej ofercie promocyjnej Międzynarodową Kartę Płatniczą Visa Classic.

Karta Visa Classic posiada szereg zalet:

- VISA** jest kartą międzynarodową o szerokim zasięgu - można nią regulować wszelkie płatności w placówkach handlowo-usługowych, na których widnieje znak VISA, w Polsce i na świecie,
- VISA** zapewnia dostęp do gotówki, którą można pobierać w około 800 tys. Bankomatów i placówek bankowych,
- VISA** posiada funkcję karty telefonicznej umożliwiającą połączenia telefoniczne według preferencyjnych taryf dzięki dodatkowej usłudze telekomunikacyjnej - Visa Phone,
- VISA** pozwala na kontrolę swoich wydatków.

Proponujemy Państwu - posiadaczom ROR w BGŻ S.A. Kartę Visa Classic w wyjątkowej cenie promocyjnej - tylko za jedyne 20 zł!

Okres trwania promocji - do czasu wyczerpania kart promocyjnych.

Kartę może otrzymać posiadacz ROR w naszym Banku, jego pełnomocnik lub współwłaściciel rachunku.

Zachęcamy Państwa do skorzystania z naszej oferty.

Oddział Wojewódzki BGŻ S.A. w Słupsku, Plac Zwycięstwa 2, tel. 427-214 od poniedziałku do piątku - od godz. 8.00 do 18.00, w soboty od 9.00 do 14.00

Ustka - Punkt Obsługi Bankowej BGŻ S.A., ul. Westerplatte 1 (przychodnia Stoczni), tel. 144-021 w. 311, od poniedziałku do piątku - od godz. 10.00 do 16.00

Pod polskimi bombami

STATEK GROZY

Statek wycieczkowy „Wanda” z kolonistami został zaatakowany w sobotę pod Jarosławcem przez polski samolot wojskowy. Pilot prawdopodobnie pomylił go z atropą.



„Wanda” z dziećmi ledwo uszła

Fot. Sławomir Żabicki

3 samoloty szturmowo-bombowe SU-22 wystartowały aż z Powidza w Konińskim, wyleciały nad Bałtyk koło Darłowa i wzięły kurs na ustecki poligon, by zaatakować trawę imitującą desant. Według komendy poligonu, „Wanda” była w strefie ćwiczeń i pomyłkowo pilot strzelił do niej z działka.

Kapitan „Wandy” Edmund Raby stanowczo zaprzecza: był kilometr na zachód od przystani, a więc daleko od poligonu. Zaraz po przełocie samolotu usłyszeli charakterystyczny świst i potężną eksplozję. Wielki ślup wody i

dymu wznosił się na 10 metrów – na brzegu na moment stracono „Wandę” z oczu. – *Jeden z rybaków myślał, że nas zatopilo – mówi Raby i dodaje, że gdyby bomba spadła ciut bliżej, „Wanda” wywróciłaby się. Po naloce odrzutowiec wleciał świecą i wykonał nawrót. Raby zaczął uciekać...*

Incydent od soboty bada specjalna komisja, jednak Raby niektórzy wczoraj nie przesłuchał. Twierdzi, że prawdę znają marynarze z posterunku obserwacyjnego Marynarki Wojennej, jednak gdy poprosił ich o podpisanie

oświadczenia – odmówili.

W sierpniu lekarka z Naćmierza znalazła pod osłonką zdrowia wrak rakietowego pocisku lotniczego, a w grudniu strzęp rakiety spadł obok oczyszczalni w Jarosławcu. Wcześniej samoloty kilkakrotnie pomyłkowo atakowały kutry rybackie. 2 lata temu pod ogniem lotników znalazł się rosyjski jacht. Rok wcześniej ostrzelano jarosławiecki kuter.

Radni gminy Postomino wpisali poligon na listę atrakcji turystycznych.

MARCIN BARNOWSKI

Samodzielność na zdrowie

Dziś dyrektor Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Słupsku Witold Jaciów na spotkaniu z Leszkiem Balcerowiczem będzie przekonywał do usamodzielniania placówek służby zdrowia.

Wicepremier zaprosił kilkunastu dyrektorów-menedżerów, żeby podzieliли się doświadczeniami z półrocznego funkcjonowania samodzielnych finansowo szpitali. Liczy, że wnioski ze spotkania przyspieszą reformę służby zdrowia. Do stycznia wdrożenia kas chorych jest mało czasu, a na ok. 1000 placówek ochrony zdrowia na samodzielność poszło tylko ok. 100, w tym wszystkie w Słupsku. – *Prawdopodobnie placówki takie jak nasza dostaną „pod opiekę” po kilkanaście tych, które jeszcze się nie reformują – przewiduje dyr. Jaciów.*

Przedwczoraj w Słupsku pierwszy raz zebrała się Rada Społeczna słupskiego szpitala. Za plus usamodzielnienia uznano np. zmniejszenie długu: w I półroczu ub.r. wynosił 4 mln zł, w tym – 400 tys. Za minus – duże koszty refundacji zielonych recept. Według Jaciowa lekarze nimi szafują, pacjenci placą minimalne kwoty za bardzo drogie leki.

(mara)

Chciał parkować tam, gdzie biskup i senator

Taranem – strażnika

Przemysław B. ze Straży Miejskiej w Łebie potrafił młody łebnin kierujący fiatem 125p. Najprawdopodobniej celowo.

W trakcie sobotnich uroczystości otwarcia portu jachtowego na ul. Jachtowej były 3 posterunki funkcjonariuszy, kierujących pojazdy na parkingi, w zależności od rangi jadących. Pierwszy posterunek fiat sforsował bez zatrzymywania się. Strażnik miejski i funkcjonariusz Straży Granicznej zdążyli uskoczyć.

Przez radio powiadomili kolegów z drugiego posterunku. Ci stanęli na drodze fiata. Kierujący postraszył policjanta i strażnika mafią gdańską i poznańską; chcąc wymusić przejazd najeżdżał powoli na blokującego drogę Przemysława B. W końcu cofnął się 20 metrów, by nagle ruszyć. Strażnik przeleciał przez maskę samochodu, ładując na poboczu. Jakuba M. zatrzymali dopiero przy samej marini komendant straży i policjant. Wstępnie wynika, iż był trzeźwy.

Kwadrans potem Przemysław B. stracił przytomność. W łeborskim szpitalu stwierdzono silne stłuczenie kręgosłupa. Ma 15 dni zwolnienia. Jak nam powiedział szef łeborskiej policji Zdzisław Wrzosek, zbada go biegły sądowy.

Najdalej jutro komisariat w Łebie prześle do łeborskiej prokuratury akta w sprawie wypadku drogowego, bo tak wstępnie oceniono zdarzenie. Komendant powiedział nam, że najważniejszą rzeczą jest teraz ustalenie umyślności czynu młodzieńca, na co wiele wskazuje. W przypadku potwierdzenia celowego działania kwalifikacja czynu ulegnie zaostreniu.

WIESŁAW BANIAK

Praca za złotówkę

Proponujemy zamieszczanie ofert pracy za złotówkę! Kupon na str. 4.

OKNA PCV
bramy garażowe i żaluzje
TYLKO W LIPCU 7% RABATU

- KOŁOBRZEG tel. 35 45 300

- POŁCZYŃ ZDRÓJ tel. (0961) 63 106

KOM.090 617 624

- ŚWIDWIN tel. (0961) 52 748

- BIAŁOGARD tel. 31 280 99

- SŁAWOBORZE tel. (0961) 47 711

Walczący z pyłami

Final konkursu Energetyki Hohen-derskiej i NOT-u: wczoraj wojewoda Jerzy Kuzniak wręczył szefowi bytowskiego MPEC Witoldowi Kościelskiemu Dyplom Fundacji Ochrony Powietrza Atmosferycznego.

Dzięki programowi Kościelskiego emisję pyłów w Bytowie zmniejszono o 24 tony rocznie, a zanieczyszczenia gazowe o 56 ton. Kotłownia rejonowa zaoszczędziła 11 proc. paliwa i 33 proc. energii elektrycznej. Zlikwidowano 20 lokalnych kotłowni. 50-procentowa redukcja zatrudnienia w MPEC była bolesna: ludzie poszli na emeryturę.

– *Pierwszy etap mojego programu – do 1997 roku – realizowaliśmy za pieniądze MPEC, miasta i Wojewódzkiego*

go Funduszu Ochrony Środowiska. Ograniczyliśmy emisję zanieczyszczeń w stosunku do 1996 roku o 98 proc. W tym roku zaczęliśmy kolejny etap modernizacji ciepłowni. Paliwa stały zastąpiły gazem. Liczymy na dotacje z EkoFunduszu – mówi wyróżniony.

Według Urzędu Statystycznego od 1980 r. emisja przemysłowych pyłów w Słupsku zmalała trzykrotnie. W ub.r. do atmosfery trafiło u nas 1,4 tys. ton (w Katowickiem 80 tys.). Niepokoje jednak notowały od 1995 r. znaczny wzrost zanieczyszczeń gazowych, w tym tlenku węgla, których w ub.r. do naszego powietrza trafiło 600 tys. ton. W porównaniu z rokiem 1985 to prawie sto razy więcej. (borg)

PRZY TELEFONIE

Reporter dyżurny:

Grzegorz Borkowski

numer telefonu
w Słupsku

42-75-91

(w godz. 10-14)

Państwa sygnały i opinie przyjmujemy również dział łączności z Czytelnikami w Koszalinie – red. Grażyna Thomas tel. 342-50-05



Wójt czeka z pukawką

W sobotę wszystkie drogi poprowadzą do nadmorskiego Poddąbia, a kto nie popedałuje – ten pożaluje!

Będą tu: biesiada turystyczna przy ognisku i wieczór staropolski, urządza-ny przez miejscową karczmę. Wszystkie w ramach III Ogólnopolskiego Rajdu Rowerowego „Szlakiem zwiniętych torów”, organizowanego przez Urząd Gminy Ustka i Klub Turystyki Rowerowej STS Ustka.

Na start na ul. Grunwaldzkiej w Uście (wylot na Rowy) trzeba zgłosić się przed godz. 10, gdzie można wy-fasować czapkę kolarską i znaczki raj-du. O 10 wójt Tomasz rowerzysta Wszółkowski odda salwę startową.

Pojedziemy nie wyczynowo, ale rekreacyjnie. Zaznamy uroku jedynej w swym rodzaju nadmorskiej cyklostrady na starym torowisku, z którego po wojnie zdjęto szyny. Trasa dla zaawanso-wanych, licząca 30 km w jedną stronę, będzie miała punkt zwrotny w Rowach. Dla mniej zaawansowanych, 17-kilo-metrowa, zawróci pod Bałamatkiem.

Na mecie w Poddąbiu rajdowicze spodziewani są o 15. Dla szczęściarzy koszulki z nadrukami, dla wszystkich – wiele innych atrakcji. Szczegóły i szkic trasy – w piątek, w rowerowym poletku wydania „Weekend”.

(wir)

W SKRÓCIE

Wybuch zapalnika

Oddział chirurgii dziecięcej w Słupsku przyjął wczoraj poranionego 12-latkę.

Wskutek wybuchu zapalnika liczne drobne odłamki utkwiły mu w twarzy, dłoni i klatce piersiowej – na szczęście, wszystkie w tkance pod-skórnej. Czeką go długi pobyt w szpitalu, bo lekarze będą musieli metodą chirurgiczną usunąć mnóstwo kawałków i opilków. (tm)

Pióro Reja

Justyna Najda ze Sławska koło Sławna, uczennica Angielskiego LO w Łęborku, wygrała wojewódzką edycję konkursu o Gęsie Pióro Mikołaja Reja.

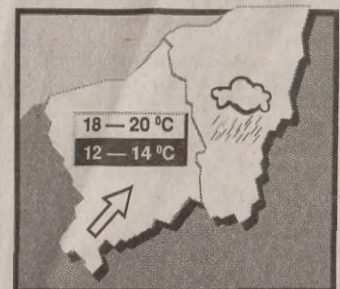
Jury z prof. Zbigniewem Zie-lonką z WSP oceniło 33 prace uczniów i studentów – listy, zaproszenia, wspomnienia o zmarłym.

2. miejsce – **Kamila Tyborczyk** z Lipnicy (II LO Bytów), 3. – **Paulina Mańka** z Warcina (II LO Słupsk). Te i 5 wyróżnionych prac trafi do Warszawy, która wyłoni krajowych laureatów; otrzymają też dyplomy przynależności do Bractwa Polscyzyzny (CLP – Confraternia Linguae Poloniae). Nagrody wojewódzkie – we wrześniu. (joj)

IMIENINY

Halina,
Mariana„Gdy Polacy będą mieć cenić siebie w domu, będą ich cenić za granicą”.
(St. Staszic)

POGODA



Napływa dość ciepłe i wilgotne powietrze z zachodu. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i przełotne opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany, przeważnie południowy i zachodni.

W SKRÓCIE

W KRAJU

22 DZIENNIKARZY z największych redakcji telewizyjnych i prasowych w Polsce w liście otwartym domaga się gruntownych zmian w policji. Dziennikarze skrytykowali przede wszystkim stan bezpieczeństwa w Polsce, którego najlepszym przykładem jest zabójstwo b. komendanta głównego policji Marka Paparthy. „Czas skończyć ze sfrustrowanym, źle wyszkolonym, nie nie mogącym i bojącym się użyć broni czy siły funkcjonariuszem” – piszą dziennikarze. Twierdzą, że policjanci są źle opłacani, słabo wyposażeni i czasem źle kierowani, co źle wpływa na bezpieczeństwo w Polsce.

PILNY rządowy projekt ustawy o ratyfikowaniu prawa morza zarekomendowały do drugiego czytania sejmowe komisje spraw zagranicznych oraz transportu i gospodarki morskiej. Konwencja ONZ prawo morza, została przyjęta w Montego Bay 10 grudnia 1982 r. Według Janusza Stańczyka, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, konwencja zapewni Polsce ochronę wyłącznej strefy ekonomicznej.

NA ŚWIECIE

OKOŁO 1500 mieszkających w Szwecji Polaków wystąpiło ze skargą przeciwko prywatnemu kanałowi telewizji szwedzkiej, który wyemitował program – ich zdaniem – „pogardliwie ukazujący historię Polski”. W programie TV4 pokazano dwa obrazy – jeden przedstawiający niekompletnie ubraną Matkę Boską z Dzieciątkiem Jezus i drugi – bitwę pod Grunwaldem jako orgię. Według skarżących, obrazy są „złośliwe” i stanowią demonstrację „wulgarnej pornografii wymierzonej przeciwko ich uczuciom religijnym”. Obydwa obrazy są własnością Jerzego Urbana, redaktora naczelnego tygodnika „Nie”.

RADYKAŁNY rabin z Nowego Jorku, Avi Weiss wyraził zadowolenie z powodu odłożenia na później podpisania umowy o zagospodarowaniu terenów byłego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu między rządem RP a koalicją organizacji żydowskich. Zdaniem rabina, umowa ta „byłaby zbezczerstwieniem pamięci ponad miliona Żydów” zamordowanych w obozach zagłady.

Redaktor wydania:
Katarzyna Przeźnińska

Koalicja i opozycja o liczbie województw

DRUGIE PODEJŚCIE

We wtorek, o godz. 20, po raz drugi mieli zasiąść przy wspólnym stole liderzy koalicji i opozycji, aby rozmawiać na temat liczby przyszłych województw.

Będzie to dokończenie rozmów z ubiegłego tygodnia – powiedział dziennikarzom marszałek Sejmu Maciej Płażyński. „Z jakimi rezultatami, trudno mówić przed spotkaniem. Zobaczymy” – dodał.

Poprzednie spotkanie, które odbyło się w piątek, nie doprowadziło do kompromisu w sprawie nowego podziału terytorialnego kraju. Koalicja AWS-UW obstawała przy piętnastce, szef SLD Leszek Miller oświadczył, że Sojusz nie może jej przyjąć. Zapowiedziano wówczas, że rozmowy będą kontynuowane po konsultacjach w klubach parlamen-

tarnych. O 17 zebrał się Klub SLD, o 18 – PSL, o 19 – UW, a o 21 – AWS.

Było mało prawdopodobne, by wtorkowe spotkanie przyniosło przełom, gdyż liderzy trzech największych klubów parlamentarnych idą na nie z podobnym nastawieniem. AWS i UW podtrzymują wariant 15, a SLD za najlepsze rozwiązanie uważa 17 województw.

W wieczornych rozmowach – oprócz liderów AWS, SLD i UW – miał wziąć udział również przedstawiciel PSL. Według Płażyńskiego, obiecał się pojawić szef klubu PSL Janusz Dobrosz.

Dobrosz powiedział dziennikarzom,

że PSL otrzymał zaproszenie i prawdopodobnie je przyjmie. „Musi być jeszcze skonsultowane z klubem, ale raczej tak” – dodał.

Płażyński poinformował, że na spotkanie nie został zaproszony Aleksander Kwaśniewski, który jeszcze we wtorek przed południem był w Moskwie.

Debatę nad poprawkami Senatu do ustawy o nowym podziale administracyjnym kraju Sejm przeprowadzi w środę. Głosowanie najprawdopodobniej odbędzie się tego samego dnia. „Nie sądzę, by był sens odwlekania tego. Wręcz przeciwnie, raczej trzeba kończyć ten temat” – uważa Płażyński. (PAP, ces)

Czy OPZZ zwróci 25 mln zł do budżetu?

Nadzór „Solidarności”

Prezydium NSZZ „Solidarność” podjęło we wtorek decyzję, że związek wystąpi jako strona reprezentująca interes społeczny w postępowaniu administracyjnym rozpoczętym przez ministra pracy. Ma ono na celu odzyskanie 25 mln zł przekazanych OPZZ przez poprzedniego szefa resortu w minionym roku.

Rzecznik prasowy NSZZ „S” Kajus Augustyniak powiedział, że „S” chce przypilnować, by pieniądze te wróciły do skarbu państwa. Minister pracy w ubiegłym tygodniu rozpoczął postępowanie administracyjne, mające na celu unieważnienie decyzji poprzedniego ministra pracy Tadeusza Zielińskiego z 4 września 1997 r. przyznającej 25 mln zł OPZZ tytułem waloryzacji pieniędzy po byłym Zrzeszeniu Związków Zawodowych.

Nieruchomości po Zrzeszeniu podzielono po połowie między OPZZ a NSZZ „S”, natomiast do tej pory nie podzielono pieniędzy. Przekazano je w zarządzanie OPZZ w 1985 roku.

„S” od dawna protestowała przeciw podziałowi jedynie części majątku. Ten protest wzmożł się po ujawnieniu przekazania 25 mln zł OPZZ jako waloryzacji pieniędzy po Zrzeszeniu. Od marca „S” domaga się, by OPZZ zwrócił te pie-

niądze do skarbu państwa. Augustyniak powiedział, że w ubiegłym roku „Solidarność” występowała do rządu o odzyskanie choć części pieniędzy z majątku utraconego w czasie stanu wojennego i tydzień przed przekazaniem pieniędzy OPZZ otrzymała odpowiedź wiceministra finansów Haliny Wasilewskiej-Trenkner, że nie ma pieniędzy w budżecie, gdyż wszystkie zostały wydane na pomoc ofiarom powodzi. (PAP, ces)

„Radość bez alkoholu – wakacje bez ryzyka”

Akcja na Wybrzeżu

1 lipca na Wybrzeżu rozpocznie się akcja „Radość bez alkoholu – wakacje bez ryzyka”. Celem akcji jest ograniczenie dostępu do alkoholu osobom niepełnoletnim.

Akcję „przygotowała” Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Przedstawiciele PARPA uznali podczas wtorkowej konferencji prasowej w Warszawie, że picie alkoholu przez młodzież można ograniczyć przez egzekwowanie zakazu jego sprzedaży niepełnoletnim oraz zakaz reklamowania alkoholi.

W ramach kampanii grupa wyszkolonych wolontariuszy będzie przekonywać właścicieli punktów sprzedaży alkoholu, by nie sprzedawali go niepełnoletnim. Osobom wypożyczającym nad morzem zostaną rozdane ulotki z informacjami o skutkach picia alkoholu. Do sześciu por-

tów Wybrzeża: Świnoujście, Kołobrzeg, Ustka, Łeba, Władysławowa i na Hel zawinie jacht „Bosmat”, z załogą przygotowaną do prowadzenia akcji edukacyjnych.

Zdaniem Jerzego Mellibrudy, przewodniczącego PARPA, młodzież w Polsce zbyt wcześnie – w wieku 10–15 lat – zaczyna pić alkohol. Młodzi ludzie sięgają po alkohol najchętniej w wakacje, gdy są daleko od domu. Preferowanym przez nich trunkiem jest piwo. PARPR powstała w 1993 r. Wakacyjne akcje przeciw picia alkoholu przez młodzież organizuje od 3 lat.

(PAP, ces)

Zmiany w speckomisji

Zbigniew Siemiątkowski (SLD) został we wtorek nowym przewodniczącym sejmowej komisji ds. służb specjalnych.

Przez pół roku będzie on wraz ze swoim nowo wybranym zastępcą Jerzym Ciemińskim (UW) kierował pracami komisji. Według umowy między koalicją a opozycją, co pół roku speckomisja zmienia swojego przewodniczącego – raz pochodzi on z koalicji, raz z opozycji. „Koalicja dotrzymała umowy” – podsumował Siemiątkowski swój wybór do władz komisji.

Po raz kolejny skrytykował on zwolnienia w UOP. „Zbyt łatwo zostali wyeliminowani ludzie, którzy mogą z pomocą dla Polski pracować w tych służbach” – dodał. Zaznaczył również, że odpowiedzialny za te zwolnienia jest obecny rząd, „który kiedyś będzie mu-

siał za to odpowiedzialny – ja jednak pochodzę od tego bez emocji” – powiedział.

Zbigniew Siemiątkowski od grudnia 1997 r. współpracował z Miodowiczem jako wiceprzewodniczący komisji ds. służb specjalnych. W rządzie Włodzimierza Cimoszewicza był ministrem spraw wewnętrznych, a od lutego zeszłego roku sekretarzem Kolegium ds. Służb Specjalnych.

W październiku 1996 r. ówczesny premier upoważnił Siemiątkowskiego do zastępowania go w nadzorze nad Urzędem Ochrony Państwa. Od stycznia do października 1997 r. był koordynatorem ds. służb specjalnych.

(PAP, ces)

Obojętna „15”

Odstąpienie koalicji AWS-UW od koncepcji 12 województw spowodowało wzrost obojętności wobec reformy administracyjnej kraju i ostatecznej liczby województw – wynika z sondażu CBOS.

Podział administracyjny kraju na 15 województw jest obojętny dla 18 proc. Polaków. W porównaniu z kwietniem, gdy CBOS pytał o „12”, obojętność wzrosła o 5 proc. Dotyczy to zarówno zwolenników rządu, jak i jego przeciwników.

„15” zdecydowanie poparło 12 proc. badanych („raczej tak” – 24 proc.). Zdecydowanie przeciw tej liczbie wypowiedziało się 22 proc. ankietowanych („raczej nie” – 18 proc.). Po zsumowaniu opinii za reformą w wersji 15 województw opowiedziało się 36 proc. badanych, przeciw – 40 proc.

W kwietniu koncepcję podziału na 12 województw poparło 16 proc. ankietowanych („raczej za” było – 20 proc.). Przeciwno „12” deklarowało się 25 proc. badanych („raczej nie” opowiedziało 18 proc.).

(PAP, ces)

ZDARZENIA

Dziurawe drzwi

Ze sklepu przy ulicy Młyńskiej w Koszalinie włamywacze wynieśli kamery wideo, radioodtwarzacze, telefony komórkowe i słuchawki bezprzewodowe. Z przestępstwa dostali się do sklepu po wybitciu otworu w dolnej części drzwi. Straty oceniono na 9913 złotych. W Kołobrzegu, przy ulicy Okopowej, uprano się z kłódkami przy drzwiach do hurtowni. Zniknął komputer z oprzyrządowaniem oraz telefon komórkowy. Tym razem sprzęt wart był 6000 złotych.

(ces)

MULTILOTEK

1, 3, 4, 7, 10, 18, 32, 37, 38, 41, 43, 46, 51, 53, 54, 62, 66, 69, 70, 73.

(kpn)

NIERUCHOMOŚCI

TRZYPOKOJOWE do wynajęcia. DOMUS Słupsk, 400-202 wewn. 44, 42-10-94.

TOWARZYSKIE

ANITA (P). Słupsk, 0-602819380.

ZATRUDNIAMY panie. Tel. 0-602-520-617, 0-601-554-059.

Absolwent '98

Z planem w życie

100-stronicową książeczkę otrzyma każdy tegoroczny absolwent szkoły ponadpodstawowej, który zdecyduje się szukać zatrudnienia razem z Rejonowym Urzędem Pracy. Będzie ona zawierać indywidualny plan działania.

Nową metodę szukania pracy propaguje Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej. Według jej założeń absolwent powinien znaleźć stałą pracę w ciągu dwóch miesięcy. W ostateczności rejonowe urzędy pracy proponują zatrudnienie subsydiowane (państwo dopłaci pracodawcy) albo kilkutygodniowe szkolenia. Książeczka, którą absolwent otrzyma przy rejestracji, ma pomóc w podejmowaniu decyzji i znalezieniu pomysłu dla siebie. Dostarczy też praktycznych informacji, jak napisać życiorys i rozmawiać z pracodawcą, da rozeznanie w sytuacji prawnej.

— Odniesiemy sukces, jeśli w wyniku naszych działań pracę znajdzie 30 procent absolwentów. Pomogą nam nasi pośrednicy i liderzy klubów pracy — uważa Jan Moldoch, kierownik Rejonowego Urzędu Pracy w Słupsku.

Na razie wśród absolwentów zainteresowanie szukaniem pracy przez urzędy jest niewielkie. Do tej pory zarejestrowało się ich w słupskim „pośredniku” ok. 200. Kierownik spodziewa się, że ostatecznie będzie ich 1300. Pozostali z 3200 tegorocznych absolwentów w rejonie słupskim będą szukali pracy na własną rękę albo wybiorą wyższą formę kształcenia. Rejestracja nie daje im uprawnień do zasiłku, więc pracownicy RUP-ów spodziewają się naporu we wrześniu, gdy absolwenci wrócą z ostatnich dłuższych wakacji. (maz)

DZISIAJ

Motyle świata

O godz. 19 Dom Kultury w Uście organizuje na estradzie nadmorskiej „Dyskotekę zachodzącego słońca”, a do końca sierpnia br. w DK można podziwiać wystawę — „Najpiękniejsze motyle świata”. (Teb)

Lato z autobusami MZK

Miejski Zakład Komunikacji w Słupsku wprowadza letni rozkład jazdy na liniach nr 1, 8 i 12. Dyrekcja

MZK prosi pasażerów o zwrócenie uwagi na tablice przystankowe, na których umieszczone są nowe rozkłady. Zmiany obowiązująć będą do 31 sierpnia. Na linii „jedynki”, dowożącej młodzież uczącą się i studiującą, będzie w wakacje mniej kursów w tradycyjnym porannym szczycie, natomiast nieco więcej po godz. 9. Podobnie na linii nr 8. Na linii nr 12 — do Dębicy Kaszubskiej — latem zawsze frekwencja spada i ten powód decyduje o zmianie. (tm)



Ponad 2 tysiące begonii posadzą w najbliższych dniach pracownicy Zieleni Miejskiej na skwerach i w gazonach śródmieścia Słupska. Na zdjęciu Janina Kozłowska z „zieleni” ukwieca otoczenie kościoła Mariackiego. (Jo)

Fot. Jan Maziejuk

Normalny chłopak

Rozmowa z Marcinem Hoppe z Człuchowa, zdobywcą II miejsca w centralnych finałach olimpiady chemicznej

— Marcin, odnosisz sukces za sukcesem. Drugie miejsce w finałach olimpiady chemicznej, druga lokata w wojewódzkim konkursie informatycznym, miejsce w finale wojewódzkiego konkursu języka angielskiego, tytuł „Absolwenta roku 97/98” w Szkole Podstawowej nr 1 w Człuchowie. Średnia ocen 5,38, w tym szóstki z chemii, języka polskiego, matematyki, fizyki, informatyki, wufu i języka angielskiego. Skąd u ciebie tak rozległe zainteresowania?

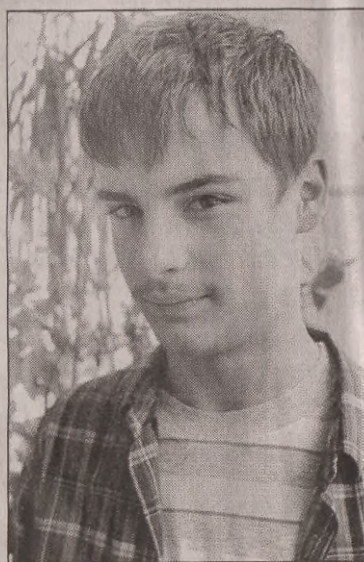
— Angielskiego uczyłem się od najmłodszych lat. Chemią zainteresowałem się w siódmej klasie. Miałem super-nauczyciela — pana Ludwika Tarachowicza, który potrafił wzbudzić we mnie fascynację tym przedmiotem.

— Czy robisz w domu doświadczenia? Mieszkania nie podpalisz?

— Nie, nie podpalę. Chodziłem na zajęcia kółka chemicznego, więc w domu nie musiałem wykonywać doświadczeń. Zajmowałem się teorią.

— Jak wyglądały finały konkursu w Warszawie?

— Odbływały się na Uniwersytecie Warszawskim. Pytania, moim zdaniem, były bardzo trudne. Nie zrobiono cze-



Przyszły profesor chemii?

Fot. Jan Maziejuk

ści praktycznej, bo zgłosiło się za dużo uczestników i szkoły, które przeprowadzały konkurs, nie miały warunków.

— Po kim masz te talenty?

— Będę dyplomata i powiem, że po mamie i tacie.

— Masz komputer w domu?

— Tak, PC z procesorem Pentium. Nic szczególnego. Sam układam programy, ale robię to raczej dla zabawy.

— Osiągając takie sukcesy z różnych przedmiotów, pewnie całe dnie ślęczysz nad książką. To skąd szóstka z wufu?

— Jestem całkiem normalnym chłopakiem. Lubię grać w piłkę nożną. Na boisku występuję jako pomocnik.

— Dużo czasu poświęcasz nauce?

— Bardzo dużo czytam. Wciągnęła mnie do tego moja wychowawczyni pani Jolanta Lisek. Interesuje mnie też literatura popularnonaukowa i fantastyczna.

— Jak wypadłeś na teście kompetencyjnym?

— Na 40 punktów możliwych do zdobycia, z polskiego miałem 37, a z matematyki 39.

— Który z przedmiotów pociąga ciebie najbardziej?

— Chyba chemia. Wybieram się do człuchowskiego liceum. Co będzie potem — nie wiem. Mam jeszcze cztery lata na przemysł.

Rozmawiał:
KONRAD REMELSKI

Doba na tym oddziale kosztuje 1400 zł. Drogie są leki, specjalistyczna aparatura podtrzymująca funkcje życiowe i opieka: pielęgniarki nieustannie czuwają nad pacjentami. Wczoraj na oddziale leżały cztery osoby, ofiary wypadków drogowych.

Fot. Jan Maziejuk

Śliczna intensywna

PO LUDZKU

Intensywna terapia w szpitalu przy Obrońców Wybrzeża w Słupsku po remoncie dołączyła wczoraj do grona najładniejszych oddziałów.

Wszelkie odcienie zieleni na ścianach i podłogach, kafelki, estetyczna armatura, piękne i funkcjonalne meble — to efekt trzymiesięcznego remontu kapitałowego za 250 tys. zł od wojewody, Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego i sponsorów: Słupskich Fabryk Mebli, Flair Poland oraz Awo. Za pozyskanie tych firm ordynator Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Waldemar Sasiuk dziękował serdecznie koleżance — anestezjologowi Marii Czarniak.

Ordynator sąsiedniej chirurgii dziecięcej Aniceta Wasak zyczliwie spoglądała na nową salę do intensywnej terapii dzieci: po wypadkach, operacjach i zatruciach. Tu będą trafiać m.in. jej pacjenci. Wcześniej nawet inkubatory trzeba było lokować w salach dla dorosłych.

Pani ordynator głośno wyraziła życzenie, żeby na następny taką uroczystość mogła zaprosić na swój od-

dział. Na razie stać ją tylko na remont łazienki — dzięki firmie Karo ze Słupska.

Fachowym okiem oglądał salę dziecięcą także ordynator OIOM-u noworodków ze szpitala przy ul. Kopernika Ryszard Stus. — Ładny wygląd to nie wszystko — stwierdził i ocenił potrzeby zakupu specjalistycznego sprzętu na 500 tys. zł. Doktor Sasiuk zgodził się z tym. Dodał, iż strajk anestezjologów wymusił na Ministerstwie Zdrowia określenie standardów leczenia anestezjologicznego, z tego zaś wynika konieczność wyposażenia szpitali w drogie urządzenia z puli centralnej. Na to liczy.

Dyrektor szpitala Witold Jaciów i wojewoda Jerzy Kuzyniak, przy milczącej aprobacie dyrektora Wydziału Zdrowia UW Zenona Pawłowskiego, chwalili przy okazji usamodzielnienie placówek służby zdrowia w województwie. Dyrektor Jaciów zwrócił

naszą uwagę na przepięknie wyremontowaną klatkę schodową (odcienie granatu, niebieskiego i szarości) — kiedyś postrach pacjentów i ich rodzin. Wszystkie oddziały, nawet te jeszcze nie wyremontowane, mają już plastikowe drzwi.

Po oficjalnej części goście raczyli się ciastami upieczonymi przez lekarzy i pielęgniarki. Pracownicy oddziału nie odstępowali byłych ordynatorów Marii Wosińskiej i Ryszarda Króla. Doktor Wosińska, osoba pełna ciepła i wigoru, z radością rozglądała się po założonym przez siebie w 1980 roku oddziale. — Jest prawie tak samo, jak kiedyś rozplanowałam, chociaż oczywiście trochę zmieniono: dużą salę przedzielono, jest pokój dla dzieci — powiedziała. — Cieszę się, że oddział odzyskał pomieszczenie socjalne, tak zwany Marienstadt na górze. Przez jakiś czas były tam magazyny.

ANNA CZERNY-MAREKA

Kobylnickie żale

Geodeci robili spis z natury na podstawie plotów. Teraz jedni mają większe działki, a inni mniejsze niż w dokumentach. W sumie panuje wielki bałagan — mówiła w sobotę podczas zebrania wiejskiego w Kobylnicy sołtys Danuta Czaplicka.

Zebranie było burzliwe. Uczestniczyło w nim wiele osób, które mają pretensje do władz gminy. Krytykowano radnych z Kobylnicy, że nie interesują się sprawami wsi. Pochwały zbierał jedynie Jerzy Janta-Lipiński, który w tonie kampanii przedwyborczej szeroko mówił o swoich zasługach na rzecz własnego osiedla.

Inni uczestnicy zebrania koncentrowali uwagę na problemach w obrębie gruntami, złych pomiarach, kłótniach z sąsiadami, którzy zagarniają drogi publiczne albo zmieniają funkcje budynków i nie płać podatków. Narzekano także na brak kontaktów z wójtem i postulowano przeprowadzenie porządków geodezyjnych na terenie gminy.

— Bałagan geodezyjny jest wszędzie.

Nie tylko w Kobylnicy. W Ściegnicy nie było nawet wyznaczonej przez wieś drogi publicznej. To są zaległości, które powoli są porządkowane. Być może należałoby wystąpić do wojewody o przeprowadzenie ponownych pomiarów geodezyjnych — zastanawiał się Jan Plutowski, sekretarz gminy Kobylnica. Na razie jednak jest tak, że każdy właściciel płaci za pomiar działki.

Tymczasem Henryk Chabrowski, zastępca dyrektora Wydziału Geodezji Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku, powiedział nam, że przeprowadzana w latach osiemdziesiątych aktualizacja pomiarów gruntów w Kobylnicy została przeprowadzona według najnowszych metod i jest bardzo dokładna. Z tego względu występują różnice w stosunku do podziałów opartych na wrysach pomniejszych map katastralnych. Na razie jednak do jego wydziału trafia tylko jeden przypadek niezgodności właściciela, który rozstrzyga NSA. Dodał, że skarb państwa nie stać na ponowne pomiary całej gminy. (maz)

W sprawie kobiet

Jutro w godz. 15-18 w biurze posła Władysława Szkopa przy al. Sienkiewicza 21 w Słupsku (na piętrze), dyżurować będą członkinie Demokratycznej Unii Kobiet — Małgorzata Kamińska-Sobczyk i Krystyna Biniecka. Kobiety, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej i potrzebują pomocy lub rady, a także te, które chcą działać na rzecz innych, mogą tutaj liczyć na pomoc. (hen)

TELE-TAXI

96-26
426-100

• najtańsza
sieć taksówek
w Słupsku
• dojazd w mieście bezpłatny

TELEFONY

Słupsk. POGOTOWIA: Energetyczne: 991; Gazownicze: 992; Ciepłownicze: 993; Wodno-Kanalizacyjne: 994; Ratunkowe: 999, (ul. Banacha: 431-371); Weterynaryjne: 422-631; Policja: 997; Straż Pożarna: 998; Biuro Numerów: 913; INFORMACJA: Paszportowa: 955; Turystyczna: 424-326; PKS: 424-256; Kolejowa — pociągi do: 933 i ze Słupska: 934; RADIO TAXI — dla osób niepełnosprawnych, tel. 96-27, 444-447; ALKOHOLOWY tel. zaufania: 414-605 w godz. 18-22; TELEFON dla OFIAR PRZEMOCY, tel. 414-046 w godz. 15.30-19.30; PORADNICTWO dla młodzieży i rodzin, tel. 400-770 w godz. 16-20.

USŁUGI

TELEFONICZNA INFORMACJA GOSPODARCZA, Słupsk, tel. 423-060, Koszalin, tel. 417-700
USŁUGI SZKLARSKIE, całodobowe, VAT, RATY, Słupsk, ul. Poniatowskiego 44, tel. 425-767
POGOTOWIE POGRZEBOWE „ZIELENI”, całodobowe. Słupsk, tel. 0-90525005
POGRZEBOWE „HADES” Słupsk Kopernika 15, 429-891, 436-449

TAXI

„LIDER - JANTAR”

44-44-43
96-27

60% ZNIŻKI NA TELEFON
50% ZNIŻKI NA KARTĘ STAŁEGO KLIENTA

DYŻURY APTEK

SŁUPSK: „POMORSKA”, al. Wojska Polskiego, tel. 422-893
USTKA: „HERBA VITAE”, ul. Grunwaldzka 16

WYSTAWY

SŁUPSK: MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO (g. 10-17): Zamek Książąt Pomorskich, „Skarby książąt pomorskich”, „Witkacy — twórczość plastyczna”, „Mecenat artystyczny szlachty pomorskiej XVI-XX w.”; MLYN ZAMKOWY — „Sztuka ludowa”; SPICHLERZ: „50 lat MPŚ w Słupsku”; BASZTA CZAROWNIC (g. 9-17): Włodzimierz Kunz — malarstwo; GALERIA KAMERALNA (g. 11-17): Bielska Jesień '97 „Krajobraz końca XX w.”; GALERIA BURSZTYNOWA (g. 10-18): Irena Kuncewicz — „Letnie Nastroje”
USTKA: BAŁTYCKA GALERIA SZTUKI (g. 10-18): Zbigniew Makarewicz — „Psychoprecepty 1968-1998”
KLUKI: MUZEUM WSI SŁOWIŃSKIEJ (g. 9-18): „Kultura i sztuka ludowa Słowińców”, „Na skrzypce i basy”

(Teb)

KINO

SŁUPSK: „MILENIUM” (tel. 425-191) — „Mała syrenka”, g. 16.30; „Fakty i akty”, g. 18.30; „Wydział pościgowy”, g. 20.30
USTKA: „DELFIN” — „Flubber”, g. 10; „Polowanie na mysz”, g. 12; „Młode wilki”, g. 14; „Wydział pościgowy”, g. 16; „Kula”, g. 18.20; „Dzień zagłady”, g. 20.30; „Krzyk 2”, g. 22.30.

(Teb)



96-21 411-222

NAJTAŃSZA SIEĆ TAKSÓWEK

Patronat GŁOS POMORZA

Bilety:

TVR BRYZA

ORBIS, PKS, ZAKŁADY PRACY

INFORMACJE,
ZAMÓWIENIA NA BILETY
tel. 090 532 - 850

NA KONCERT ZAPRASZAJĄ: AGENCJA BAMA - Marian Bachryj. AGENCJA IMPRESARYJNA: Janusz Lis. Koszalin

MARCIN DANIEC

w nowym programie kabaretowym

Koszalin - 17 lipca - amfiteatr - godz. 20.00



Francja:

Eliminacja „skrajnie niebezpiecznych”

Wypadki dotkliwego poranienia, a nawet śmiertelnego zagryzienia ludzi przez psy, wywołują wszędzie podobne reakcje: dążenie do wyeliminowania pewnych ras, zwłaszcza tych uważanych za szczególnie niebezpieczne.

We Francji trwają prace nad ustawą, której celem jest ograniczenie możliwości posiadania groźnych psów. W kwietniu tego roku francuskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło jednogłośnie projekt ustawy mającej na celu wyeliminowanie z Francji niebezpiecznych ras psich. Przewiduje on obowiązkową sterylizację psów ras „skrajnie niebezpiecznych”, za które uznaje się powszechnie we Francji pitbulla i tose (rasa japońska).

Określenie tych groźnych ras pozostawiono dekretem rządowym. Według projektu, tylko zawodowcy (policja, ochroniarze itp.) będą mieli prawo trzymać psy „skrajnie niebezpieczne”. Za nielegalny import, hodowlę i sprzedaż grozi kara do sześciu miesięcy więzienia i grzywna w wysokości 50 tys. franków (blisko siedem tysięcy dolarów).

Nielegalnie hodowane psy groźnych ras będą uśmiercane. Właścicielami psów niebezpiecznych nie mogą być niepełnoletni ani osoby karane sądowo-

nie. Powszechna akceptacja społeczna walki z niebezpiecznymi rasami, które według policji stały się „bronią zaczepną” w rękach młodocianych złooczyńców, spowodowała, że ustawę zaczęto traktować jako zatwierdzoną. Jednak w Senacie projekt został jednocześnie zastrzyżony i złagodzony. Izba Wyższa żąda, by wprowadzono obowiązek uzyskania uprzedniego zezwolenia na posiadanie psa groźnej rasy. Z drugiej strony senatorowie przeciwni są określaniu ras „niebezpiecznych” i „skrajnie niebezpiecznych”, co zdaniem niektórych ekspertów utrudni lub wręcz uniemożliwi stosowanie ustawy. Rozbieżności między obiema izbami parlamentu opóźniają wejście ustawy w życie. Nie czekając na ostateczną decyzję parlamentu, niektórzy merowie zakazali posiadania niebezpiecznych psów w osiedlach i domach będących własnością municypalną i sądowo zmusili nie stosujących się do przepisu właścicieli, by wyprowadzili się lub zrezygnowali ze zwierząt.

Wielka Brytania i Włochy:

Ograniczenia i środki obronne

Jak dowodzą statystyki, w W. Brytanii najbardziej narażeni na psie ataki są listonosze – w 1997 roku odnotowano ogółem 6 209 takich przypadków.

Dyrekcja poczty zaleca w związku z tym, by jej pracownicy mieli przy sobie rozmaite środki obronne. Głośnym echem odbiła się sprawa 11-letniego chłopca, który przeszedł przez płot do sąsiada i został zagryziony na śmierć przez dwa rottweilery. Psy potem uśpiono na wniosek właściciela. Ustawa „o niebezpiecznych psach” została uchwalona w 1991 roku i obecnie jest krytykowana jako zbyt restrykcyjna. Nakłada szereg ograniczeń na cztery rasy: japońską tosa, fila brazyliera, doga argentyńskiego i pitbulla.

Trzy pierwsze rasy nie mają prawa wjazdu na terytorium W. Brytanii. Pitbulle muszą być zarejestrowane, wykastrowane i ubezpieczone. Niedopełnienie tego wymogu oznacza wyrok śmierci na psa, dla właściciela grzywnę, a nawet karę więzienia. W ciągu pięciu pierwszych lat obowiązywania ustawy na karę śmierci skazano 600 czworonogów. We Włoszech obowiązuje dekret ministerstwa ochrony środowiska, zakazujący importu i sprzedaży psów rasy pitbull. W myśl dekretu, żyjące we Wło-

szach psy tej rasy (jest ich obecnie ponad 10 tys.) będą musiały zostać poddane sterylizacji.

Dekret ministerstwa wprowadza również całkowity zakaz organizowania walk psów. Według Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, nielegalne walki psów organizowane są głównie przez organizacje mafijne – camorę w Kampanii i ndranghetę w Kalabrii. Roczne obroty organizatorów sięgają biliona lirów (blisko 550 mln dolarów). W Szwecji od marca tego roku nie wolno trzymać psów „z zaburzeniami osobowości”, czyli odznaczających się dużą agresją. Odpowiednie rozporządzenie Ministerstwa Rolnictwa rozszerza na wszystkie agresywne psy obowiązujący od 1995 r. zakaz trzymania pitbulli. Wprowadzenie przed trzema laty zakazu trzymania pitbulli uzasadniono tym, że rasa ta odznacza się wyjątkową żądzą walki, łatwo ulega rozdrażnieniu i wykazuje wyraźne zainteresowanie walką z człowiekiem. Obecnie zakaz obejmuje psy wszelkich ras, o ile przejawiają podobne cechy.

Niemcy i Australia:

Rozporządzenia i zakazy

Senator (minister) zdrowia Berlina Beate Huebner podpisała 6 czerwca rozporządzenie utrudniające trzymanie psów agresywnych i zakazujące w przyszłości nabywania i hodowli niebezpiecznych. Rozporządzenie nie ogranicza się do czworonogów ras pitbull czy rottweiler, ale rozciąga się na wszystkie rasy.

Według nowego przepisu, za niebezpiecznego uważa się każdego psa, charakteryzującego się skłonnością do atakowania ludzi, gryzienia i rzucania się na inne zwierzęta. Berlińczycy posiadający psa „niebezpiecznego” w rozumieniu zarządzenia mogą zostać zobowiązani do ukończenia kursu dla przewodników psów. Zarządzenie wprowadza też nowe kary grzywny dla właścicieli psów niebezpiecznych – od 75 do 10 tysięcy marek.

Nowe przepisy zakazują zabierania psów do miejsc piknikowania, na place zabaw dla dzieci i do kąpielisk miejskich. Psy podróżujące z właścicielem środkami komunikacji miejskiej i w innych miejscach publicznych muszą być trzymane na smyczy. Rozporządzenie berlińskie wejdzie wkrótce w życie. Podobne rozporządzenie obowiązuje już w Brandenburgii. Oba są reakcją na wzrost wypadków pogryzienia dzieci i dorosłych przez psy. Po serii szczególnie tragicznych wypadków w Australii, związanych z rasą pitbull, władze tego

kraju narzuciły kolejne ograniczenia właścicielom tych agresywnych psów. Ustawa, przyjęta w 1997 roku przez australijski parlament, zakazuje absolutnie importu pitbulli, wykorzystywanych przede wszystkim w walkach psów. Lokalne władze w stolicy prowincji Queensland, Brisbane, uchwaliły w tym roku nowe ograniczenia, nakazując właścicielom pitbulli trzymanie psów zamkniętych w specjalnych zagrodach, a na zewnątrz – noszenie przez nie specjalnych kagańców. Zapowiedziano, że wkrótce zostanie wprowadzony kategoriowy zakaz rozmnażania pitbulli w całej Australii i obowiązek przeprowadzenia sterylizacji wszystkich psów tej rasy. Władze australijskiego miasta Darwin wprowadziły w marcu całkowity zakaz hodowania i sprowadzania psów czterech ras, znanych z agresywności oraz wykorzystywanych do walk na ringu. Zakaz obejmuje pitbulle, japońskie psy tosa i dwie południowoamerykańskie rasy psów, hodowanych specjalnie do walk.

(PAP)

Czworonogi na „czarnej liście”

ZACZEPNA BRONŃ?

Trzydzieści trzy rasy psów uznaje za agresywne projekt rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji. W wykazie niebezpiecznych ras znalazły się: owczarek niemiecki, doberman, bulterier, rottweiler i sznaucek olbrzymi. Projekt rozporządzenia dotyczący warunków posiadania psów uznawanych za agresywne wraz z wykazem 33 ras, minister SWIA oraz wicepremier Janusz Tomaszewski może podpisać za 2-3 tygodnie.

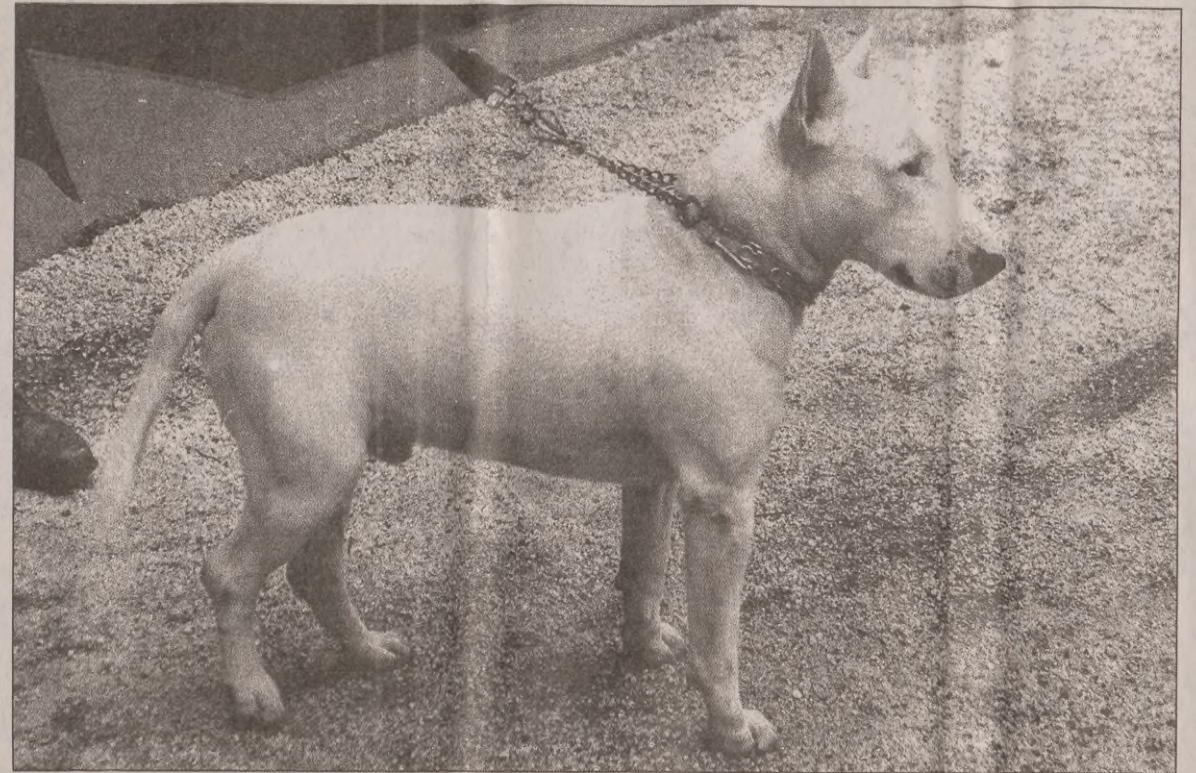
Zacznie ono obowiązywać po 14 dniach od momentu ogłoszenia – poinformowała Małgorzata Marzec z biura prasowego ministerstwa. Rozporządzenie będzie dotyczyło wszystkich właścicieli psów – zarówno tych, którzy dopiero planują zakup zwierzęcia, jak i tych, którzy już je mają.

Nakłada na nich obowiązek zachowania szczególnego bezpieczeństwa w hodowli zwierząt. W wykazie ras groźnych umieszczono psy, które mają charakterystyczne cechy: instynkt walki, cechy dominacji czy nadmierną skłonność do obrony własnego stada (dotyczy to zwłaszcza psów pasterskich).

By zatrzymać ulubieńca „z listy”

trzeba będzie spełnić szereg warunków. Właściciel będzie musiał postarać się o metrykę zwierzęcia i oznaczyć mieszkanie, na przykład tabliczką z napisem: „Zły pies”. Jeżeli zwierzę bywa wypuszczane poza mieszkanie – do ogrodu czy na otwarty teren posesji – właściciel powinien sprawdzić, czy pies nie będzie mógł pokonać ogrodzenia. Następnie należy także w urzędzie gminy uzyskać zezwolenie na posiadanie psa. Potem pozostaje już tylko uczęszczać z czworonogiem na trzymiesięczny kurs na „psa-towarzysza” lub „psa-obrońcę”. Kurs kończy się testami psychologicznymi. Jeżeli nie wykażą one u psa „odchylenia od normy” – wraz z właścicielem wróci on do domu. „Zbyt dużo nieodpowiedzialnych ludzi trzyma w domach psy potencjalnie groźne. Nieumiejętne postępowanie z nimi może doprowadzić do tragedii” – powiedział Zbigniew Jaskółski, w jednej osobie dyrektor warszawskiego schroniska „Na Paluchu”, rzecznik prasowy Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami i doradca MSWiA w sprawie rozporządzenia.

Jego zdaniem, lista nie powstaje po to, by ograniczyć hodowlę lub utrudnić życie właścicielom psów. Ma ona spowodować, by w Polsce psy groźnych ras hodowali ludzie potrafiący nad nimi panować. „To nie mogą być ludzie przy-



Bulterier też znalazł się na „czarnej liście”

Fot. archiwum

padkowi, którzy kupili psa, bo nagle mieli taki kaprys. Dlatego, dla zachowania bezpieczeństwa powinniśmy opłacać rynek sprzedaży psów. Zakazać przypadkowego handlu, na wystawach, targowiskach, na ulicy. Do kupna psa trzeba dojrzeć” – stwierdził Z. Jaskółski.

Związek przeciwny

Rozporządzeniu przeciwny jest Związek Kynologiczny. Od roku związek prowadził z ministerstwem rozmowy na ten temat. Ostateczna wersja budzi obawy kynologów. „Wprowadzenie zezwoleń na posiadanie psa nie redukuje liczby wypadków, których jest on sprawcą” – uważa Andrzej Mania, prezes ZK. Jego zdaniem, psy zarejestrowane w związku nie stanowią niebezpieczeństwa, bo wymogi hodowlane eliminują

zwierzęta agresywne. Zdaniem A. Mani, za wypadki pogryzienia przez psa odpowiada właściciel. „Wina będzie po stronie człowieka, ustawa banicja dla psów jakiegokolwiek rasy jest w związku z tym niesłuszna, niesprawiedliwa i niegodna cywilizowanego społeczeństwa” – stwierdził. Mania uważa, że posiadacz zezwolenia może traktować je jako swoisty przywilej, który zwalnia go z obowiązku nadzoru nad zwierzęciem.

Rozporządzenie może też przyczynić się do mody na rasy wyszczególnione w wykazie, a także wywołać powszechne strach i histerię przed psem.

Specjaliści uważają, że na agresywne zachowanie czworonoga nie wpływa to, do jakiej rasy należy, ale jak jest wychowany. Psy obronne ponadto trudniej jest sprowokować niż psy małe. Jed-

nak intensywność ataku jest u psów obronnych dużo większa niż u psów małych.

Oto podany w projekcie rozporządzenia wykaz ras psów uznawanych za agresywne: amerykański staffordshire terrier, amerykański pitbullterier, perro de presa mallorquin, buldog amerykański, bulterier, bullmastiff, cane corso, dog argentyński, dog de bordeaux, fila brasileiro, mastif, mastif angielski, mastif hiszpański, mastino napoletano, mastif pirenejski, mastif tybetański, perro de presa canario, tosa inu, baueron, bouvier de flanders, czarny terier rosyjski, doberman, dog niemiecki, owczarek niemiecki, rottweiler, sznaucek olbrzymi, akbasz dog, anatolian karabash, moskiewski stróżujący, owczarek kaukaski, owczarek południoworosyjski, owczarek środkowoeuropejski, hovawart.

(PAP)

Praca plus pieniądze

Czytelnie wypełniony kupon (z treścią dotyczącą wyłącznie pracy sezonowej) prosimy dostarczyć do najbliższego biura ogłoszeń „Głosu Pomorza” w: Bobolicach, ul. Pocztowa; Bytowie, ul. Kochanowskiego (w siedzibie Bytowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej); Człuchowie, ul. Średnia 10; Darłowie, ul. Rzemieślnicza 10; Drawsku Pomorskim, ul. Sikorskiego 4; Kołobrzegu, ul. Ratuszowa 1; Ko-

szalinie, ul. Zwycięstwa 137-139; ul. Władysława IV 58/32; ul. Zwycięstwa 6A/24; Lęborku, ul. Armii Krajowej 16; Miastku, ul. Dworcowa 29 (biuro „Warty”); Sławnie, ul. Rapackiego 2; Słupsku, ul. Sienkiewicza 20; ul. Wojska Polskiego 29A (dawny biurowiec PKP); ul. Szczecińska 11; Szczecinku, plac Wolności; Świdwinie, ul. Krzywoustego 1 (w biurze ubezpieczeń); Ustce, ul. Żeromskiego 9. (arko)

SEZONOWA GIEŁDA PRACY SZUKAM PRACY/DAM PRACĘ*

.....
.....
.....
.....
.....
.....
(Podaj charakter zajęcia, czas, liczbę osób, adres, telefon. Anons do 20 słów).
* Niepotrzebne skreślić.

Dyrektor Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej 76-200 Słupsk ul. Piłsudskiego 74
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Samochód ciężarowy STAR 200 (skrzyniowy), rok prod. 1988, cena wywoławcza 23 tys. zł.
2. Samochód ciężarowy Polonez-Truck, rok prod. 1995, cena wywoławcza 11 tys. zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 lipca o godz. 10 w siedzibie PPKS w Słupsku przy ul. Piłsudskiego 74. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej pół godziny przed przetargiem.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zaplecza Technicznego tel. (059) 439-367 w. 37, oraz Komórka Marketingu tel. wew. 46.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

„DOCKPOL TRADING”
Spółka z o.o. Gdańsk, ul. Długie Pobrzeże 22
tel./fax (058) 301 12 44, 301 12 73
SKUPUJE ZŁOM STALOWY
w klasach: W-1; W-2; N-5
Plac składowy w Gdańsku, ul. Wielopole
MPH Gdańsk – Rejon Wiślany
PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ

A-306-0

Kierownik Urzędu Rejonowego w Szczecinku

ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż:
nieruchomości nie zabudowanej położonej w miejscowości Dołgie, obręb Drzonowo, gmina Biały Bór, oznaczonej nr działki 208, o powierzchni 10,4300 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Szczecinku, Wydział Ksiąg Wieczystych została założona księga wieczysta KW 31282.

W planie zagospodarowania przestrzennego gminy Biały Bór nieruchomość przeznaczona jest na cele turystyczne.

Cena wywoławcza – 119.945,00 zł.

Szczegółowe informacje dotyczące w.w. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Rejonowym w Szczecinku, ul. Mickiewicza 2, pokój nr 18. Przetarg odbędzie się w dniu 23 lipca 1998 roku o godz. 10 pokój nr 23 – Urzędu Rejonowego w Szczecinku. Wadium w wysokości 5% wartości ceny wywoławczej (5.997,00 zł) należy wpłacić w kasie Urzędu Rejonowego w Szczecinku pokój nr 10 lub na konto Urzędu Rejonowego w Szczecinku Nr 10101267-16782-223-1 w NBP Oddział Zamiejscowy Szczecin Oddz. Okr. Koszalin nie później niż na 3 dni przed dniem otwarcia przetargu. W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium w terminie podanym w niniejszym ogłoszeniu. Wadium wpłacone przez osobę, która przetarg wygra zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się przez osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz sprzedającego. W przypadku niedojścia do przetargu w dniu 23 lipca 1998 roku, ogłasza się drugi przetarg w dniu 24 sierpnia 1998 roku o godz. 10.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

G-2828

**OKNA DRZWI ROLETY
PARAPETY BLATY PŁYTKI**

**MINI
DOPŁATA
DO
TERMO**

**M&S Słupsk tel.0-59 41 30 72
M&S Koszalin tel.0-94 3426 877
M&S Szczecinek tel.0-94 3742335
M&S Kołobrzeg tel.0-94 352 26 14
M&S Kołobrzeg tel.0-94 351 82 05
M&S Lębork tel.0-59 628 469
M&S Sławno tel.0-59 10 34 91**

**WKŁADY SZYBOWE
WYPEŁNIONE
ARGONEM**

Niemcy o Pieńkowie

SYNDROM WYPĘDZENIA

– Nie ma powrotu – mówi o roszczeniach niemieckich złomków Zbigniew Galek, wójt gminy Postomino na łamach poczytnego niemieckiego tygodnika „Focus”. – A jeśli, to będzie nowa wojna. Dł problem roszczeń i podsłupskie Pieńkowo pokaże ZDF.

Dwa listy Niemców, domagających się od dwóch słupskich gmin zwrotu majątku odebranego po 1945 roku, poruszyły nie tylko polską opinię publiczną. W Niemczech pisały o tym największe gazety, m.in. „Die Welt” i 300-stronicowy tygodnik „Focus”. Dziś – w popularnym programie publicystycznym „Kennzeichen D” – problem roszczeń poruszy największa niemiecka stacja telewizyjna – ZDF. W miniony piątek niemiecką ekipę spotkaliśmy w Pieńkowie, w zagrodzie państwa Wójcików. Przypomnijmy: do wójta Galka wpłynęło niedawno pismo Ernsta Schwichtenberga, który domaga się jej zwrotu.

Niemieccy dziennikarze filmowali m.in. pamiątki Heleny Wójcik z przymusowych robót w Jutze Weberei und Spinneri w Kassel i w orszaku jej nieżyjącego męża, przymusowego robotnika w Mutzenow (Możdżanowo) i Stolpmünde (Ustka).

– To interesujący przypadek, bo dotyczy Zweiventreibung, czyli podwójnego wypędzenia – mówili Niemcy. – Chodzi o to, że senior Wójcik, który przeżył gospodarstwo po wypędzonych Schwichtenbergach, też był wypędzonym. Z polskich Kresów Wschodnich, zajętych przez ZSRR.

Ekipa ZDF rozmawiała także ze Schwichtenbergiem. Starszy pan trochę już zgłodził swoje roszczenia. Godzi się, by Wójcikowie płacili mu czynsz dzierżawny.

„Polska: Strach przed przeszłością”.

To tytuł z tygodnika „Focus” (8 czerwca 1998). Autorka artykułu Edith Heller zaczyna od skonstruowanej notki „Paragrafy (czarne tło) i idzie (białe tło)”: „Setki wypędzonych Niemców po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej chcą odzyskać swoje dawne posiadłości”.

* Stan prawny inaczej jest oceniany przez Bonn, inaczej przez Warszawę.

* Mieszkańcy obszarów wypędzenia boją się rewizjonizmu.

Niemiecka autorka dosłownie rozumie obawy schorowanej Heleny Wójcikowej, a o Schwichtenbergu pisze „niejaki Schwichtenberg”. Cytuje Polkę: „Schwichtenbergowie zostali przecięci w Niemczech jakieś uszkodzanie, a ja, za pięć lat przymusowych robót w Kassel, gdzie wywieziono mnie jako dziecko, ani grosza”.

„Focus” przytacza publikowane wcześniej także przez nas fragmenty listy Schwichtenberga i Heriberta Wehrego (domaga się zwrotu gospodarstwa w Mosinach pod Człuchowem). Jest też wypowiedź Eriki Steinbach, szefowej Związku Wypędzonych, związanej z rządem CDU. E. Steinbach domaga się zwrotu własności odebranej w 1945 roku wypędzonym albo odszkodowania.

– W przeciwnym razie – grozi E. Steinbach – będziemy głosować przeciwko przyjęciu Polski do Unii.

„Focus”: – „Rząd federalny nie chce ulegać tym naciskom. Lecz cywilnoprawna kwestia własności na obszarach

wypędzenia pozostaje dla Bonn tak jak przedtem otwarta. Z kolei rząd polski stoi na stanowisku, że te wszystkie kwestie zostały już uregulowane ostatecznie – najpierw przez zwycięskie w II wojnie światowej mocarstwa w Poczdamie, a potem przez polski dekret o wywłaszczeniu Niemców z marca 1946”.

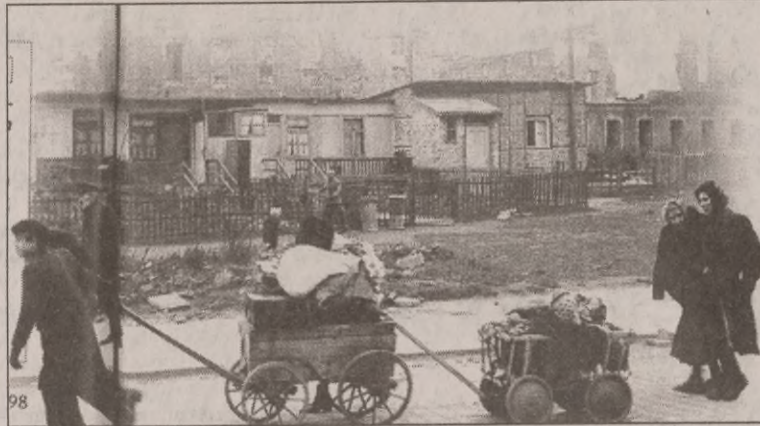
Cytowany przez gazetę wójt Zbigniew Galek, który przestrzega, że próba zaspokojenia roszczeń wypędzonych może oznaczać nową wojnę, przypomina, iż na ziemiach „wypędzenia” – jak określają je Niemcy – osiadło wielu Polaków, wypędzonych ze swoich majątków na Wschodzie.

Włodarski: „A nie mówili!”

„Die Welt” opublikował artykuł pod tytułem: „Cienie nad stosunkami polsko-niemieckimi coraz ciemniejsze”. Podtytuł: „Żądania wypędzonych o zwrot dawnego majątku obciążają wizytę Kohla. – Uzgodnienia pilnie potrzebne”. Przedstawiając polski punkt widzenia, dziennik przytacza opinie Krzysztofa Włodarskiego, prezesa słupskiego stowarzyszenia Własność zamiast Dzierżawy. Włodarski przypomina, że już rok temu – walcząc o ustawę, umożliwiającą zamianę wieczystego użytkowania na prawo własności – przestrzegał przed roszczeniami byłych niemieckich właścicieli.

– Nie przypuszczam, że będę na to czekał tak krótko – stwierdza słupski działacz UP.

Do ustawy o zamianie wieczystego użytkowania na własność nawiązuje też



Wypędzeni w 1945 roku cały swój dobytek i majątek mogli zmieścić na małym wózku. Zdjęcie ilustrujące artykuł „Focusa”: „Polska: strach przed przeszłością”.

Reprodukcja: Sławomir Zabicki

„Focus”. Niemiecka dziennikarka ustaliła, że w Szczecinie co miesiąc wnioski składa prawie czterystu wieczystych użytkowników, a w Gdańsku – nawet do tysiąca. W całej Polsce liczba uprawnionych szacowana jest na blisko trzy miliony.

W publikacjach „Die Welt” i „Focusa” daremnie szukać jakiegokolwiek wsparcia dla roszczeń niemieckich wypędzonych, choć są nuty współczucia: – artykuł „Focusa” zilustrowano zdjęciem Niemców ciągnących wózek z tobołkami. Podpis: „Krótko po wojnie, w 1945 roku dla milionów ludzi w Europie Wschodniej rozpoczęła się nędza wysiedleń i wypędzenia.” Widoczne jest

MARCIN BARNOWSKI

Maraton dla wszystkich

Zastępy dzielnych i wytrzymiałych

Maraton jest dla wszystkich uczestników olbrzymią próbą możliwości i charakteru. Mogliśmy się o tym przekonać podczas niedzielnego (28 czerwca) VII Międzynarodowego Maratonu Ekologicznego im. Tomasza Hopfera, połączonego z XII Mistrzostwami Polski Weteranów w Maratonie. Imprezie patronowali: Witold Namysłak – burmistrz Łęborka, Marian Borek – wójt gminy Nowa Wieś Łęborska i „Głos Pomorza”.

Maratończycy wystartowali przy słonecznej pogodzie, a kończyli walkę w deszczowej scenerii. Zawodnicy i zawodniczki na długiej, bo liczącej 42 km i 195 m trasie, przeżywali chwile słabości i dramaty. Życeliwość wielu mieszkańców podlęborskich wsi pozwalała im jednak przezwyciężyć kryzys i kontynuować bieg.

– Pokazałem na trasie moim kibicom i innym zwawcom biegania, że jestem w dobrej formie. Dziękuję tym, którzy mi zawierzali, a szczególnie firmie Farm Frites Łębork, która mnie sponorsuje oraz Przedsiębiorstwu Handlowo-Usługowemu „Formel” – pana Romana Formeli – powiedział Piotr Pobłocki z Łęborka, który zwyciężył.

Drugi na mecie był również łęborszczanin Dariusz Nawrocki, sponsorowany przez Łęborskie Przedsiębiorstwo Bu-

downictwa Specjalistycznego Wójcik (pan Wiesław Wójcik), zwycięzca z ubiegłego roku. Jeszcze zmęczony dzielił się z nami refleksjami: – Nie udało mi się powtórzyć sukcesu z minionej roku. Przegrałem po dobrej walce. Gratuluję zwycięstwa Piotrkowi.

Wśród pań zwyciężyła Białorusinka Elena Makolowa.

W konkurencji dla sportowców niepełnosprawnych najlepszy był Bogdan Król z Ornety.

Jan Kuboń z Warszawy drugi raz uczestniczył w łęborskim maratonie. Jakże ma o nim zdanie? – Impreza super! Kibice zagrzewali nas do walki. Piękna, choć bardzo trudna trasa, po pokonaniu której pozostali niezatarte wrażenia.

Inny zawodnik ze stolicy Mieczysław Orzechowski powiedział: – Biegło mi

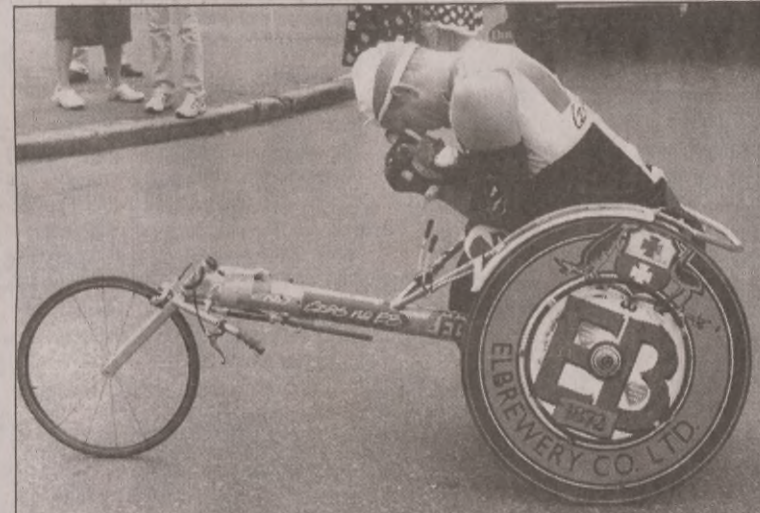
się dobrze. Warunki znakomite. Deszcz bardzo się przydał, momentami zapierało dech w piersiach z gorąca. Ustanowiłem rekord życiowy, który od niedzieli wynosi 3.30,51 godziny.

Dr Zbigniew Zaremba z Warszawy, „profesor od biegania”, wydawca „Jogingu” też pozytywnie mówił o maratonie: – W Łęborku czuło się wielkie serce i szacunek wszystkich osób odpowiedzialnych za organizację maratonu.

Brawa należą się niestrudzonemu organizatorowi Krzysztofowi Prusakowi i jego licznemu zespołowi. Mam też uwagi: na starcie trzeba zamontować termometr, organizatorzy powinni w przyszłym roku oznaczyć pierwszą „piątkę” co kilometr – pomogłoby to zawodnikom wybrać odpowiednie tempo. Przyszłe działania powinny dotyczyć tego, aby ściągnąć jeszcze więcej klasowych maratończyków, chociaż zdaje sobie sprawę, że zadanie nie jest łatwe, bowiem wiąże się to z niemałymi pieniędzmi. Postaram się pomóc łęborskim działaczom w promowaniu imprezy.

Łęborskie zawody odbywały się w sympatycznej atmosferze, w szpalerze kibiców na starcie, trasie i na mecie. Nawet przejściowy, choć intensywny deszcz nie odstraszył najwinięjszych sympatyków maratonu. Do końca w nim uczestniczyli.

Wojciech Jósowski (Związek Za-



Bogdan Król z Ornety

wodowy Górników w Polsce przy KWK Polska – Wirek w Rudzie Śląskiej): – Bieganie jest moją pasją. Dlaczego biegam? Bo to zdrowie. Bieg jest tańszą formą rekreacji niż jazda na rowerze. A poza tym – urodziłem się na Kaszubach i chętnie przyjeżdżam w rodzinne strony, gdzie zdrowy klimat i świeże powietrze. Na każdym kroku czuję świetną organizację i miłą atmosferę.

Jan Niedźwiecki – „Ułan”, maratończyk, dusza zawodów – nie tylko biega, ale wykonuje wspaniałe salta, choć ma już 72 lata! Sympatyczny warszawiak

obeć, że w przyszłym roku również przyjedzie na łęborską ziemię.

Gospodarze imprezy zrobili wszystkim, by uczestnicy wywieźli z Łęborka jak najlepsze wrażenia. Organizatorów wspierało prawie dwustu sponsorów! Na szczególne uznanie zasłużył Ryszard Wenta, poprzedni burmistrz Łęborka.

Organizatorzy już zaczęli przygotowania do następnego maratonu – w roku 1999.

KRZYSZTOF NIEKRASZ

ZADZWON

Winni wychowawcy

– Przeczytałam notatkę „Szkol w lesie” na temat zgwałcenia dziesięcioletniej kolonistki w Orzechowie w Słupskim i jestem zbulwersowana wypowiedzią kierownika ośrodka kolonijnego, że „dziewczynka od początku była niezdyscyplinowana”. Jak można tak mówić! Dziecko to tylko dziecko, a główną winę ponosi kierownik albo wychowawca kolonii! Ten straszny wypadek, który z pewnością odbije się na całym życiu dziewczynki, świadczy o tym, że opiekunowie nie potrafili sobie poradzić z kolonistami. Czy mogę spokojnie wystać swoją córkę na kolonie, skoro dziećmi opiekują się osoby niekompetentne, które nie potrafią nawet policzyć dzieci? Wiadomo, że podczas wakacyjnych wyjazdów może dojść do różnych losowych wydarzeń, ale tutaj wina wychowawców jest, według mnie, oczywista – powiedziała Czytelniczka z Koszalina. (kpn)

Myśleć po gospodarstwie

Od kilku lat, jako użytkownik drogi z Koszalina do Mielnia, obserwuję na tej trasie problemy pieszych i rowerzystów. W „Głosie Pomorza” z 29 czerwca przeczytałam informację o kłopotach użytkowników drogi w kierunku Jamna. W obu przypadkach potrzebny jest chodnik dla pieszych i miejsce dla rowerzystów. Dyrekcja Dróg Publicznych nie planuje takich inwestycji, bo są one bardzo drogie. Urząd Miejski przewiduje wykonanie tych prac w przyszłości.

Po przebudowie drogi do Mielnia w pobliżu kolektora pojawiło się ogromne składowisko materiałów, które można wykorzystać właśnie na ułożenie chodnika dla pieszych. W mieście też często zdejmowane są stare płyty chodnikowe i zastępowane polbrukiem. Gdyby tak ktoś pomyślał po gospodarstwie, to właśnie te płyty umiejętnie zdjęte mogłyby być wykorzystane na nową nawierzchnię. Tymczasem nie robi się nic, by pozyskać potrzebne materiały i od lat trwa odbijanie przysłowiowej piętelki. Nie ceni się ludzi, których życie zostaje narażone, gdy ci poruszają się drogą przeznaczoną dla samochodów – zwrócił uwagę Czytelnik z Koszalina. (tg)

Prawo zbyt łaskawe

Doszło do kolejnego okrutnego zabójstwa. Jak długo jeszcze z naszych podatków będziemy karmić morderców? Jak długo prawo będzie tak łaskawe?

Dzisiaj, przy najwyższym wymiarze kary, morderca zostaje skazany na 25 lat pozbawienia wolności. Po dobrym „wyszkoleniu” przez kolegów z celi, już po 12 lub 15 latach wychodzi na wolność. Robi to samo, co wcześniej – morduje. Tak dłużej być nie może. Bijmy na alarm, bo niedługo z przestępczością nie damy sobie rady i będziemy się obawiali wyjść z domu – przestrzega pan Pietrzak z Koszalina.

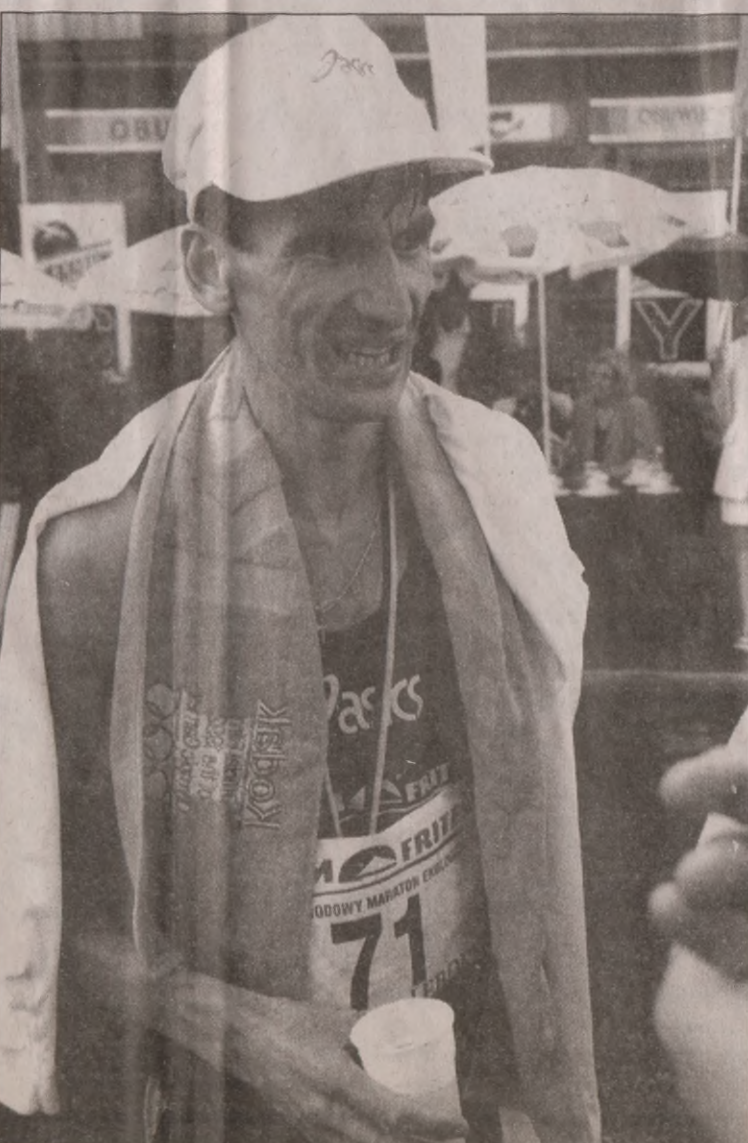
Wstrząsające zabójstwo

Niemal każdego dnia dowiadujemy się, że gdzieś w kraju dokonano okrutnego zabójstwa, gwałtu lub napadu. Coraz bardziej boimy się o bezpieczeństwo swoje i najbliższych. Zapowiadana nowelizacja prawa karnego nie rusza z miejsca. Nasz parlament zajmuje się różnymi sprawami, ale nie zawsze najpilniejszymi.

Przy tak wielkim zagrożeniu niezwykle jest, czy będziemy w tym, czy w innym województwie, czy w Warszawie stanie pomnik Opatrzności Boskiej, a w Krakowie pomnik pułkownika Kuklińskiego. Dla nas istotne jest, byśmy mogli żyć nie tylko w wolnym, ale również bezpiecznym kraju.

Tyle było już zabójstw, ale jak dotychczas nasz rząd nie podejmował żadnych radykalnych kroków, by temu zapobiec. Dopiero śmierć komendanta Marka Papay wstrząsnęła decydentami. Na ulicach Warszawy pojawiają się teraz nawet patroli wojskowe. Dobrze, że rząd zaczął intensywniej myśleć o możliwościach zapewnienia bezpieczeństwa, ale czy musią zginąć kolejny człowiek, by uświadomić rządzącym o wielkim zagrożeniu? Czy potrzebna była śmierć człowieka znanego, by ministrowie zrozumieli, że również oni, pomimo wszelkich zabezpieczeń i ochrony, nie są całkowicie bezpieczni – zastanawia się Roman J. z Kołobrzegu. (tg)

Zdjęcia: Jan Maziełuk



Zwycięzca Piotr Pobłocki – mokry, ale szczęśliwy.



Biegają jeszcze razem (od lewej): Elena Juszkiewicz (Białoruś), Mirela Zięcina (Kraków), Nina Kowal (Białoruś), Ireneusz Les (Betchatów), Kazimierz Data (Gdańsk).

Postaci „Klanu” w życiu i na ekranie

Mam teraz trzy żony

Rozmowa z Zygmuntem Kęstowiczem, czyli Władysławem Lubiczem z „Klanu”

– Z racji swoich doświadczeń radiowych, choćby z powodu udziału w wieloletnim cyklu „W Jezioranach”, jest pan chyba największym specjalistą od klanów na planie telenoweli „Klan”?

– No, tak. Zabawna historia, ale ja teraz jestem trygamistą... Nie bigmistą, ale trygamistą – gdyż mam obecnie trzy ślubne żony: pierwszą w Jezioranach, drugą w „Klanie”, trzecią prywatnie. I ze wszystkimi trzema mam ślub kościelny, a Kościół nie ma do mnie żadnych pretensji! Śmiejemy się tu trochę na planie, że mam swój harem.

– Jak pan porównuje intensywność tych filmowych dramatów do perypetii bohaterów cyklu „W Jezioranach”?

– Wydaje mi się, że dramatyczne sytuacje przedstawione w „Klanie” mają bardzo wiele odniesień do rzeczywistości i chyba dlatego ten serial cieszy się takim powodzeniem wśród widzów. To znaczy, że ludzie znajdują w tym filmie wiele sytuacji, które sami naprawdę przeżywają.

– Ale chyba pańska prawdziwa żona nie ma pretensji, że tak często roztrząsa pan wiele życiowych spraw na oczach milionów widzów?

– Jeśli ma pretensje, to o to, że nie ma mnie w domu. To znaczy, bywałem w domu, ale za mało. Z drugiej jednak strony moja żona też w jakiś sposób bierze udział w „Klanie”. Ponieważ mam bardzo mało czasu na przygotowanie poszczególnych scen, więc żona występuje w domu w rolach moich filmowych partnerów.

– A czy z kolei ze strony najwerniejszych radiosłuchaczy nie spotkał się pan z zarzutem zdrady swojego radiowego bohatera?

– Nie. A to chyba dlatego, że te postacie jakby się na siebie nakładają. „W Jezioranach” jestem już czterdzieli lat i radiosłuchacze mieli czas, by przyzwyczaić się do mojego głosu, do mojego sposobu mówienia. W „Klanie” nie gram jakiejś zdecydowanie innej postaci. Poza tym myślę też, że oglądają mnie również ci ludzie, którzy wcześniej, jako młodzi widzowie, widywali mnie w „Piątku z Pankracym” czy w „Porze na Telesfora”.

– A jak na pana widok reagują telenowelowe napotykanie w różnych prywatnych sytuacjach?

– Przede wszystkim uśmiechają się i to jest bardzo miłe. Często też pytają mnie, dlaczego zrobiłem w filmie tak, a nie inaczej; dlaczego czegoś nie zrobiłem. Jak to bywa w wypadku takich serialowych bohaterów, ludziom wydaje się, że Władysław Lubicz jest jakimś samodzielnym bytem, a nie postacią wymyśloną przez scenarzystę i kierowaną przez reżysera. Ale to jest bardzo przyjemne i daje mi wiele nowych doświadczeń. Z tego, co ludzie mówią, mogę wyciągać pewne wnioski zawodowe.

– Zapytam trochę żartem, ale i też prowokacyjnie, czy nie ma pan pro-



Zygmunt Kęstowicz

Fot. PAI-PRESS

blemów z własną tożsamością? Do jakiego stopnia jest pan sobą w „Klanie” i w radiowym serialu „W Jezioranach”? A jak te postacie rzutują na pana prywatne życie?

– To jest trudne pytanie. Nigdy się nad tym specjalnie nie zastanawiałem. Pewnie to wszystko w jakiś sposób się sumuje. Poza tym ja bardzo dobrze czuję się w apiece „Pod Modrzewiem”, bo jestem synem aptekarza.

Jest tu jeszcze jedna ważna i wielka sprawa. Dziesięć lat temu stworzyliśmy fundusz dla dzieci upośledzonych umysłowo „Dać szansę”. A tu zdarzyła się cudowna historia – w serialu gra chłopiec z zespołem Downa. Myślę, że to wielka sprawa dla rodzin, które mają takie dzieci.

Te rodziny, które jednak były trochę spychane na margines, zobaczyły pierw-

szy raz w polskim filmie tego uśmiechniętego chłopca. Te rodziny są teraz szczęśliwe. Zyskały nadzieję... Wreszcie inni mogą zobaczyć, że takie dziecko też jest kochane i wszystkim bliskie.

– Spodziewa się pan spotkać na planie z Piotrem, czyli z filmowym Maciusiem? (chłopcem z zespołem Downa – przyp. A.W.)

– Jeszcze takiej okazji nie było, ale mam nadzieję, że dojdzie do jakichś wspólnych scen.

– Wspomniał pan o swoim ojcu, który był aptekarzem. A czy może pan zamierzał pójść w jego ślady, czy też pierwszym wymarzonego pana zawodem był zawód aktora?

– Nie, nie... Cała moja tak zwana kariera artystyczna nie była przewidziana. W 1939 roku zacząłem studia prawnicze w Wilnie. Wybuchła wojna i wszystko się skończyło. Mamę i ojca wywieźli. Wykonywałem różne prace fizyczne, aż ktoś powiedział, że Teatr Lutnia wystawia „Królową przedmieścia” i potrzebni są statysci. Więc poszedłem na tego statystę, bo pomyślałem, że lepsze to niż kopanie torfu czy rąbanie drzew.

W sztuce grała między innymi Hanka Ordonówna, a chórzystką była... moja przyszła żona (ta właściwa). I proszę sobie wyobrazić, że pewnego razu pies Ordonki pogryzł aktora grającego główną rolę i odwieziono go do szpitala. Dramat! Teatr był na własnym rozrachunku, więc jeśli nie było spektaklu, to i nie było pieniędzy, nie było co jeść! Wszyscy chodzili bardzo podenerwowani. Aż reżyser spojrzał na mnie i zapytał: „Ile ty tu jesteś czasu?”. Odpowiedziałem, że trzy tygodnie. „No, to ty mniej więcej orientujesz się, o co chodzi?” – powiedział. „Innego wyjścia nie ma. Chociaż to prawie niemożliwe, ale spróbujemy...” Na drugi dzień rano poszedłem do Matki Boskiej Ostrobramskiej z olbrzymim bukietem, zmówiłem „Pod Twoją obronę” i poszedłem na próbę. Ponieważ w ekipie teatralnej uznali, że jak ja zdam sobie sprawę z tego, co mam zrobić, to popróbowuję ucieczki, więc obstawili wyjścia. A ja rzeczywiście zacząłem zdawać sobie sprawę z sytuacji, kiedy mnie przebrano w kostium. Ale wszystkie drogi ucieczki były odcięte. Kurtyna poszła w górę, a zdenerwowany elektryk nie wygasił świateł na widowni. Gdy zobaczyłem, kto tam siedzi... (A miejsca w pierwszym rzędzie zajmowała Perzanowska z Sempolińskim). Przerwałem wszystko i chciałem zejść ze sceny. Na to wstała Perzanowska, którą później nazywałem swoją teatralną matką chrzestną, i powiedziała: „Ty smarkaczu, czy ty zdajesz sobie sprawę, że jeżeli nie zagrasz, to Ordonka nie będzie miała co jeść!” Dla mnie to był argument. Itak zupełnie przypadkiem pięćdziesiąt pięć lat spędziłem na scenie.

– Kto wie, ile lat spędzi pan w „Klanie”...

– No tak, pierwsze sto odcinków mamy już za sobą.

Rozmawiała:
ANNA WIEJOWSKA

Może wyjadę w Bieszczady?

Rozmowa z Pauliną Holtz, czyli Agnieszką Lubicz



Paulina Holtz

Fot. PAI-PRESS

– W jaki sposób trafiła pani do „Klanu”?

– Z castingu. Wiąże się z tym zresztą bardzo zabawna historia. O zdjęciach próbnych do roli Agnieszki dowiedziałam się w ostatniej chwili, tuż przed ich rozpoczęciem. Zadzwoniła do mnie moja mama (aktorka Joanna Żółkowska – przyp. A.W.) i powiedziała, żebyśmy jak najszybciej zgłosiły się na casting, który już się rozpoczął. Długo się nie namyslałam, wsiadłam na rower w tym, co akurat miałam na sobie, i pojechałam. Tego dnia było gorąco, więc na miejsce dotarłam mocno spocona i nieświeża. Gdy zobaczyłam swoje rywalki, byłam załamana. One takie zadbane, wystrojone, wymalowane, z dużymi biustami, a ja – prosto z wycieczki rowerowej. Jednak okazało się, że reżyser potrzebował właśnie takiej brzyduli, jak ja i dał mi rolę Agnieszki.

– Agnieszka z „Klanu” właśnie zdała maturę. A pani?

– Ja maturę zdałam już dwa lata temu. Zaraz po niej podjęłam pracę, m. in. w charakterze asystentki produkcji. W ubiegłym roku zaczęłam studiować wieczorowo etnologię, ale nie mogłam pogodzić nauki z pracą na planie „Klanu”, więc zrezygnowałam ze studiów. Mam nadzieję, że tylko tymczasowo. W tym roku chciałabym znów podjąć studia.

– A jak się pani czuje w roli swojej filmowej bohaterki?

– Muszę powiedzieć, że w „Klanie” jestem naturalna, po prostu gram siebie. Tak samo jak Agnieszka mam bzika na punkcie ekologii. Prywatnie także jestem wegetarianką i nie jem mięsa. I ubieram się podobnie jak Agnieszka.

– Ma pani w rodzinie bogate tradycje aktorskie, a na planie „Klanu” spotyka się nawet ze swoją rodzoną mamą. I jakie wrażenia?

– Na początku obie z mamą bałyśmy się tego spotkania. Ale – na szczęście – jakoś poszło i teraz nie mam już z tego powodu żadnych rozterek.

– A jak przebiegają kontakty z pani filmową siostrą Olą, czyli Kają Paschalską?

– Prywatnie bardzo się lubimy. Ale w pracy na początku miałyśmy trudności. Bo obie jesteśmy jedynaczkami i nie bardzo wiedziałyśmy, jak to jest mieć rodzeństwo. Z czasem musiałyśmy się przyzwyczaić.

– Praca w telenoweli pochłania pewnie wiele czasu.

– W każdym razie jest dosyć absorbująca. Zdjęcia czasami odbywają się codziennie, i to od rana do dziesiątej wieczorem. Ale zdarzają się też nawet dwutygodniowe przerwy.

– Kiedy uczy się pani roli?

– To zależy. Niekiedy w domu, niekiedy bezpośrednio na planie. Często scenariusz dostajemy dopiero na dzień przed kręceniem konkretnych scen, więc na naukę kwestii nie pozostaje już zbyt wiele czasu. Pamięci też sobie nie ćwiczę, bo nie ma takiej potrzeby.

– A pobiera pani lekcje dykcji?

– Też nie. Raczej nie mam kłopotów z wymową. Proszę jednak sobie nie myśleć, że zapominałam o tym, iż jestem amatorką.

– Co – pani zdaniem – jest najtrudniejsze w pracy przy serialu?

– Myślę, że każdy aktor odpowiedziałby na to pytanie w ten sam sposób: najgorsza jest monotonia i czekanie na swoją scenę. Przy telenoweli sprawę dodatkowo utrudnia fakt, że nie znamy końca i nie wiadomo, jak precyzyjnie poprowadzić postać.

– Rola w „Klanie” przyniosła pani popularność...

– Rzeczywiście, jestem teraz rozpoznawana na ulicy. Ludzie podchodzą do mnie i gratulują zdanej matury. Proszę też o pozdrowienie rodziców – Pawła i Krystyny. To śmieszne, ale większość widzów utożsamia mnie z Agnieszką. Są przekonani, że rodzina Lubiczów istnieje naprawdę!

I jeszcze co do mojej popularności. W czasie ferii zimowych byłam w Zakopanem i odnosiłam wrażenie, że jestem tam największą atrakcją. Pewnie dlatego, że brakowało śniegu.

– A kto – według pani – zasługuje obecnie na miano najlepszej polskiej aktorki?

– Osobiście mam ogromny podziw dla modnej ostatnio –

zapewne trochę niechcący – Agaty Buzek. Trudno też nie cenić Agnieszki Krukówny, która jest typowym zwierzęciem w tym zawodzie.

– Często chodzi pani do kina?

– Często, i to na

ME juniorów do lat dwudziestu

Debiut na czwartym miejscu

W macedońskiej miejscowości Radovis rozgrywane były mistrzostwa Europy juniorów do lat 20 w zapasach w stylu wolnym. Startowali tam między innymi zawodnicy z klubów województwa koszańskiego, a najwyższą lokatę wywalczył Radosław Kurowski.

ZAPASY

Zapaśnik ZKS Koszalin, który debiutował w tej imprezie, rywalizował w kategorii wagowej 54 kg i zajął czwarte miejsce. Podczas turnieju R. Kurowski stoczył siedem pojedynków i pokonał Greka, Bułgara, Włocha, Azerów i Rosjanina. Porażek doznał natomiast w eliminacjach ze Słowakiem oraz w pojedynku o brązowy medal z zawodnikiem gospodarzy.

Trzej pozostali zapaśnicy z Kosza-

lińskiego zajęli miejsca: kat. 60 kg – 10. Dawid Kret (ZKS Koszalin), kat. 83 kg – 15. Tomasz Szczerek (AKS Białogard), kat. 90 kg – 7. Mariusz Kosteczek (ZKS Koszalin).

Wprawdzie zapaśnicy koszańscy nie stanęli na podium, ale ich występ należy uznać za udany. Docenili to również szkoleniowcy polskiej kadry narodowej. Powołali oni R. Kurowskiego i D. Kreta do reprezentacji Polski, która na początku sierpnia weźmie udział w mistrzostwach świata w Stanach Zjednoczonych.

(mars)

Zwycięstwa gospodarzy

W pierwszym dwumeczu finałowym Drużynowych Mistrzostw Świata w zapasach w stylu klasycznym Turcja pokonała w Ankarze Polskę 42:18. Oba mecze wygrali gospodarze w identycznym stosunku 21:9.

Pojedynki w pierwszej części, pierwszego meczu finałowego w reprezentacji Polski wygrali mistrzowie olimpijscy z Atlanty Ryszard Wolny (Unia Racibórz) – 69 kg oraz Andrzej Wroń-

ski (Legia Warszawa) – 97 kg. Natomiast w drugim spotkaniu zwyciężyli: złoty medalista olimpijski z Atlanty – Włodzimierz Zawadzki (Legia Warszawa) – 63 kg oraz Ryszard Wolny.

(mars)

Pod patronatem „Głosu Pomorza”

Jarosławiec czeka na biegaczy

Po raz ósmy w nadmorskim Jarosławcu (gmina Postomino) spotkają się krajowi i zagraniczni entuzjaści biegania. Organizatorzy VIII Międzynarodowego Biegu po Plaży umożliwiają udział wszystkim biegaczom – zawodowcom i amatorom.

LEKKOATLETYKA

Uczestnik musi mieć ukończone 16 lat, aktualne badanie lekarskie. Ponadto winien wpłacić wpisowe – 5 zł.

Jarosławiecka impreza przyjęła się w środowisku, a coroczny wzrost frekwencji pozwala snuć plany na przyszłość. To jest standardowa impreza tego typu w sezonie letnim na Pomorzu Środkowym. Dlaczego? O tym trzeba przekonać się osobiście. Organizatorzy zapraszają w niedzielę (5 lipca). Start do biegu głównego na dystansie 15 kilometrów (asfalt, plaża, duktyle, asfalt) zaplanowano o godz. 11 na deptaku. Bieg główny poprzedzony zostanie rywalizacją dzieci i młodzieży na dystansach 300, 1000 i 2000 m (start o godz. 10).

Grzegorz Gajdus, Karol Dotęga, Sławomir Kapiński – to tylko niektórzy ze znanych średniodystansowców, którzy wpisali się już na listę startową. Przyjadą awizują również biegacze zza wschodniej granicy.

Nagrody: mężczyźni – I miejsce – 1600 zł, puchar PZLA, puchar wojty, dywan, II – 1400 zł, III – 1200 zł, IV –

800 zł, V – 600 zł, VI – 400 zł, VII – 200 zł, VIII – X – nagrody rzeczowe; kobiety – I lokata – 1000 zł, puchar „Głosu Pomorza”, gitara, II – 800 zł, III – 600 zł, IV – 500 zł, V – 400 zł, VI – 300 zł, VII – 200 zł, VIII – X – nagrody rzeczowe. Przewidziana jest również premia za pobicie rekordu trasy – 100 zł.

Każdy startujący otrzyma upominek od firmy „Dom-Plast” oraz kufelki piwa od „Broka”. Przyjmowane są jeszcze zgłoszenia. Adres organizatora: Agencja Mienia Gminnego i Spraw Publicznych, 76-113 Postomino, Urząd Gminy, tel. (0-5910) 83-17 lub 85-93.

Biurowo zawodów (Szkoła Podstawowa) czynne będzie w dniu imprezy (godz. 7-10.30).

Przewodniczącym komitetu honorowego jest Zbigniew Gajek, wójt gminy. Pracami organizacyjnymi kierują: Grzegorz Januszewski (zastępca wójta) – przewodniczący oraz Andrzej Miecznikowski (dyrektor Agencji Mienia Gminnego i Spraw Publicznych) i Zdzisław Ludwikowski, pomysłodawca imprezy, popularyzator biegania.

(fen)

Ostatnia impreza XXI KOM

Na Stadionie Miejskim w Złocienicy odbyły się zawody w lekkoatletycznym tróboju dla uczniów szkół podstawowych. Była to ostatnia impreza XXI Koszańskiej Olimpiady Młodzieży.

Wśród dziewcząt triumfował zespół SP 2 Drawsko Pomorskie (opiekun Bogusława Waszkiewicz) – 1137 pkt. Drugie miejsca zajęła SP 4 Koszalin (op. Grzegorz Godlewski) – 1127 pkt, a na trzeciej pozycji uplasowała się SP 8 Kołobrzeg (op. Jerzy Grzegorzewski) – 1107 pkt. Kolejne miejsca zajęły szkoły: 4. SP 1 Złocienica – 1085 pkt, 5. SP 2 Złocienica – 1073 pkt, 6. SP 18 Koszalin – 1054 pkt.

W kategorii chłopców zwyciężyła SP

Barwice (op. Jan Wrzosek) – 852 pkt. Drugą lokatę zajęła SP 3 Białogard (op. Andrzej Nowak) – 812 pkt, a trzecią – SP 8 Kołobrzeg (op. Jerzy Grzegorzewski) – 767 pkt. Na pozycjach 4-6. uplasowały się: 4. SP 2 Drawsko Pomorskie – 749 pkt, 5. SP 1 Drawsko Pomorskie – 735 pkt, 6. SP 2 Czaplinek – 690 pkt.

Organizatorem rozgrywek XXI KOM był Koszański Okręgowy Związek Sportowy.

(mars)

Awans Drawy do LMW juniorów

Na stadionie KKP Bałtyk w Koszalinie odbył się turniej o mistrzostwo juniorów starszych Koszańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Awans do ligi międzywojewódzkiej juniorów wywalczyła Drawa Drawsko Pomorskie.

PIŁKA NOŻNA

Wyniki spotkań (w nawiasach strzelcy bramek): Wybrzeże Biesiekierz – Hubertus Biały Bór 1:1 (Piotr Wojcieszek oraz Daniel Sztuba), Drawa – Hubertus 6:1 (Artur Kapeliński – 3 i Tomasz Sidel, Jerzy Jaworski, Paweł Kaczmarek – po 1 oraz Damian Kunda), Drawa – Wybrzeże 3:3 (Artur Kapeliński, Tomasz Sidel i Jerzy Ja-

worski oraz Marcin Kochanowski, Piotr Wojcieszek i Łukasz Trzeciechowski).

Zespół Drawy otrzymał puchar ufundowany przez prezesa KOZPN, Jana Bednarka.

Mecze sędziowali Kazimierz Kowalski, Józef Dąbrowski i Ireneusz Zubkiewicz, a o sprawnej organizację turnieju zadbała działaczka KKP Bałtyk.

(mars)

Sukcesy mieleńskich żeglarzy

NA PÓŁMETKU PROWADZI TRAMP

Minał półmetek zmagania młodych żeglarzy o punkty zaliczane do tegorocznej klasyfikacji o Puchar Okręgu. Po rozegraniu pięciu zawodów na czele klasyfikacji jest MKR Tramp Mielno.

W regatach, które rozgrywane były na jeziorach Trzecieckim w Szczecinku oraz Jamno w Mielnie, rywalizowali żeglarze z trzech klubów województwa koszańskiego: MKR Tramp Mielno, UKS Szkwał MKS Olimp Złocienica i ZMKS Orle Szczecinek.

Po rozegraniu pięciu regat w punktacji generalnej prowadzi MKR Tramp, który wyprzedza ZMKS Orle i UKS Szkwał MKS Olimp. Natomiast w punktacji szkół prowadzi SP 1 Kosza-

lin przed SP Będzino i SP 1 Szczecinek.

W tym roku żeglarze z MKR Tramp spisują się bardzo dobrze podczas regat, a ich największym sukcesem jest wywalczenie pięciu złotych, jednego srebrnego i dwóch brązowych medali w ramach rywalizacji XXI Koszańskiej Olimpiady Młodzieży.

Dzięki tym sukcesom oraz dobrym wynikom w regatach centralnych osiem żalóg z MKR Tramp zapewniło sobie

udział w zawodach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w klasach OPTY-MIST i CADET.

W uznaniu sportowych osiągnięć mieleński klub otrzymał list gratulacyjny od władz wojewódzkich. Wyróżnienie to wręczył, podczas finałów XXI KOM, wicewojewoda koszański Władysław Husejko, a w imieniu żeglarzy i działaczy Trampa gratulacje odebrał wicekomandor klubu Lech Karczewski.

(mars)



Medaliści XXI Koszańskiej Olimpiady Młodzieży. Stoją od lewej: Patryk Bogucki (brązowy medal), Kamil Bogucki (srebrny medal) – obaj z SP Będzino oraz Łukasz Golec (złoty medal) z SP 1 Koszalin. Wszyscy są żeglarzami MKR Tramp Mielno.

Fot. archiwum

TENIS

Martina Hingis w 1/4 finału

Sprzyjające warunki atmosferyczne, panujące wczoraj w Londynie, pozwoliły na rozegranie kolejnych gier w turnieju tenisowym na kortach Wimbledonu (pula nagród 11,8 mln USD). Pierwszą zawodniczką, która zakwalifikowała się do 1/4 finału była Martina Hingis. Prowadząca w światowym rankingu Szwajcarka pokonała Tamarine Tanasugarn z Tajwanu 6:3, 6:2.

W grze podwójnej Magdalena Gryzbowska i T. Tanasugarn wygrały z Janet Husarovą (Słowacja) i Barbarą Rittner (Niemcy) 6:2, 7:6 (7-1), a Aleksandra Olsza i Trudi Musgrave (Australia) przegrały z Kim Eun-Ha (Korea) i Miho Saeki (Japonia) 0:6, 6:4, 4:6.

(mars)

Mistrzostwa Europy

Polacy bez medali

Bez medalu powróciła polska ekipa z Rzymu, gdzie rozgrywane były mistrzostwa Europy juniorów w pięcioboju nowoczesnym.

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY

Szczególnie słaby występ zanotowali polscy juniorzy, z których tylko Maciej Bogucki awansował do finału. Zajął w nim dopiero 16. miejsce. Z juniorek najlepsza okazała się Dominika Grodzicka (oboje Legia Warszawa), którą sklasyfikowano na 14. pozycji.

W ubiegłym roku w ME juniorów w Szekesfeherwar Polki zdobyły złoty medal w sztafecie i srebrny drużynowo. Wyniki ME w Rzymie: juniorki – 1. Claudia Corsini (Włochy) – 5301 pkt, 2. Zsuzsa Voros (Węgry) – 5209 pkt,

3. Elena Reiche (Niemcy) – 5148 pkt, 14. Dominika Grodzicka – 4946 pkt, 18. Patrycja Masternak – 4890 pkt, 24. Aleksandra Saracen – 4819 pkt; drużynowo – 1. Włochy – 15482 pkt, 2. Rosja – 15087 pkt, 3. Niemcy – 14810 pkt, 6. Polska – 14655 pkt; juniorzy – 1. Rusten Sabirchuzin (Rosja) – 5448 pkt, 2. Denis Cerkovskis (Łotwa) – 5381 pkt, 3. Diego Crescimbeni (Włochy) – 5363 pkt, 16. Maciej Bogucki – 5090 pkt; drużynowo – 1. Rosja – 15703 pkt, 2. Włochy – 15591 pkt, 3. Francja – 15539 pkt, 11. Polska – 12556 pkt.

(mars)

VII Międzynarodowy Maraton Ekologiczny im. Tomasza Hopfera

Kolejność na mecie (1)

W minioną niedzielę odbył się VII Międzynarodowy Maraton Ekologiczny im. Tomasza Hopfera, połączony z XII Mistrzostwami Polskiej Weteranów w Maratonie.

LEKKOATLETYKA

2:42.21, 23. Zb. Siemaszko (Wrocław) – 2:43.08, 24. M. Jończy (Siedlęcin) – 2:43.20, 25. St. Jaremkowski (Polkowice) – 2:44.08, 26. O. Bykow (Białoruś) – 2:44.31, 27. J. Finster (Pszczyna) – 2:46.09, 28. J. Baćmaga (Lublin) – 2:46.29, 29. M. Majer (Kędzierzyn) – 2:46.54, 30. C. Żeznik (Gdynia) – 2:47.08, 31. W. Jósowski (Ruda Śląska) – 2:47.18, 32. J. Szulc (Chelmno) – 2:48.06, 33. J. Müller (Rumia) – 2:48.15, 34. A. Konkol (Start Leba) – 2:48.22, 35. K. Kałus (Jastrzębie) – 2:49.10, 36. T. Lewandowski (Głogów) – 2:49.26, 37. H. Gudelski (Ostrołęka) – 2:50.09, 38. H. Szymków (Rzeszów) – 2:50.22, 39. St. Mróz (Nowy Sącz) – 2:50.46, 40. R. Zbąski (Ruda Śląska) – 2:50.56, 41. A. Burek (Szczecin) – 2:51.42, 42. K. Kalinowski (Kraków) – 2:53.12, 43. H. Krystosik (Olsztyn) – 2:53.32, 44. L. Jabłoński (Kartuzy) – 2:54.00, 45. J. Łukaszewicz (Rumia) – 2:54.18, 46. M. Mach (LKB Braci Petk-Brok) – 2:54.24, 47. Z. Liban (Tczew) – 2:54.50, 48. P. Roszak (Jarocin) – 2:56.09, 49. E. Cuchło (Białoruś) –

2:56.15, 50. A. Żukowski (Sławno) – 2:57.47, 51. T. Kotowicz (Sułkowice) – 2:58.28, 52. T. Krawczyk (Gdańsk) – 2:59.53, 53. M. Karazowski (Brzeg) – 3:01.21, 54. L. Bińkowski (Radom) – 3:01.36, 55. R. Waręda (Jastrzębie) – 3:01.58, 56. T. Dziekoński (Białystok) – 3:02.29, 57. N. Kowal (Białoruś) – 3:02.30, 58. K. Gmerek (Bydgoszcz) – 3:02.56, 59. E. Juszkiewicz (Białoruś) – 3:02.59, 60. Z. Mielcarek (Bydgoszcz) – 3:03.21, 61. K. Wojtasik (MKS Paulinum) – 3:03.35, 62. H. Nowak (Piekary Śląskie) – 3:03.42, 63. K. Olszowy (nie podał przynależności) – 3:04.03, 64. A. Jabłoński (Kalisz) – 3:04.10, 65. E. Gronostaj (MKS Paulinum) – 3:04.56, 66. W. Benecki (Bydgoszcz) – 3:04.58, 67. M. Jęcina (Kraków) – 3:05.07, 68. T. Szymczakowski (Skiermiewice) – 3:06.01, 69. J. Tomecki (Mysłowice) – 3:06.18, 70. M. Zielonka (Ostrów Wlkp.) – 3:07.16, 71. P. Torpor (Gdynia) – 3:07.45, 72. M. Szuflicki (Złocienica) – 3:08.04, 73. A. Gębski (Tempo Poltarex Leborg) – 3:08.08, 74. A. Małys (Tempo Poltarex Leborg) –

PIŁKA NOŻNA

Mecze barażowe o IV ligę

Dzisiaj (1 bm.) na stadionie przy ul. Mickiewicza w Mielnie odbędzie się mecz barażowy o utrzymanie się w IV lidze makroregionalnej, w którym Gwardia/Saturn podejmować będzie Błękitnych/Bizon Dobiegniew. Początek spotkania o godzinie 16.

Mecz rewanżowy zostanie rozegrany w najbliższą niedzielę (5 bm.) na boisku w Dobiegniewie.

(mars)

Pomorska Liga Oldboyów

I liga

Darłovia Darłowo – MOSiR Ustka 4:2
Pomerania/Frucht Polczyn Z. – Mirslat Miroslawiec 3:2
Unia Białogard – Cerbud Słupsk 3:0
Światowid Łobez – Czarni Czarne 3:2
Amator Kołobrzeg – Tęcza/Hubertus Biały Bór 9:1
Pauzował OSiR Szczecinek

TABELA

1. Unia	20	42	50-22
2. Światowid	20	40	51-35
3. Amator	20	36	69-37
4. MOSiR	20	36	61-37
5. Darłovia	20	34	51-42
6. Czarni	20	29	35-33
7. Cerbud	20	26	43-45
8. Tęcza/Hubertus	20	22	35-53
9. Pomerania/Frucht	20	16	35-71
10. Mirslat	20	15	35-66
11. OSiR	20	14	30-64

(mars)

Zaskoczeni ofertą pracy

Diego Maradona będzie grającym trenerem Crystal Palace – poinformował agent argentyńskiego piłkarza. Guillermo Coppola powiedział na faliach radia La Red, że przedstawiciele Crystal Palace zaproponowali Maradonie pracę.

– Ta oferta nas zaskoczyła. Mieliśmy jechać do Francji na mecz Argentyna – Anglia, ale musimy z tego zrezygnować. Będziemy w tym czasie negocjowali warunki kontraktu – dodał Coppola.

Maradona jest jedną z największych gwiazd w historii futbolu. Sławę uzyskał nie tylko dzięki umiejętnościom piłkarskim, ale i ekstrawaganckim, często niezgodnym z prawem – zachowaniom.

(PAP, mars)

Rezygnacja trenera

Piłkarze Pogoni Łęborg zakończyli rozgrywki mistrzowskie edycji 1997/98 w III lidze Pomorza na 6. miejscu. Wynik ten można uznać za sukces, gdyż jest on premiowany udziałem w nowej, zreformowanej od sezonu 1998/99 III lidze. Osiągnięcie to jest dużą zasługą Waldemara Walkusza. Niestety, z dniem 26 czerwca ten młody, ambitny szkoleniowiec złożył rezygnację z prowadzenia zespołu, gdyż klub nie dotrzymał swych zobowiązań. Do tego jeszcze zaczęła szwankować współpraca z niektórymi działaczami.

(fen)

SPORT

Koszalin: 342-51-14, Słupsk: 42-39-12

Wokół finałów MŚ '98

Duńska prasa w zachwycie

Duńska prasa nie ukrywa radości po triumfie reprezentacji ich kraju w 1/8 finału piłkarskich mistrzostw świata. Przypominamy, że Duńczycy wyeliminowali Nigerię, wygrywając 4:1.

„Jesteśmy w ósemce najlepszych – pisze „Extra Bladet”, podkreślając pierwszy w historii awans Danii do ćwierćfinału MŚ – zostały nam tylko dwa mecze, aby zagrać w finale. Michael Laudrup udowodnił swoją światową klasę.”

„To jest samba – wiatuje na swych łamach „Berlingske Tidende”, dziennik, który surowo krytykował piłkarzy duńskich po niezbyt efektownych występach w rozgrywkach grupowych. Po

fantastycznej nocy niemożliwe stało się realnym, a nasze marzenia spełniły się”. „Awans do ćwierćfinału jest historyczny – pisze „Politiken” – zwycięstwo nad Nigerią, która stawiana była w roli faworyta, było efektem przemysłowej taktyki ofensywnej. Dobra koncepcja przyniosła owoce, a Michael Laudrup będzie miał możliwość spełnić jedno ze swoich marzeń – zagrać przeciwko Brazylii w finałach MŚ.

(PAP, suw)

Rekordzista Matthaeus

Niemiec Lothar Matthaeus występował już 1958 minut na boisku w meczach finałów piłkarskich mistrzostw świata. Pobity więc został rekord, należący do jego rodaka Uwe Seelera – 1950 minut na murawie.

37-letni Matthaeus jest także rekordzistą pod względem liczby meczów, rozegranych w reprezentacji w MŚ. Niemiec w poniedziałkowym spotkaniu przeciwko Meksykowi (2:1) po raz 24 reprezentował barwy swojego kraju w turnieju finałowym. Następni na tej liście są: Niemiec – Uwe Seeler, Polak – Władysław Żmuda i Argentyniec – Diego Maradona, którzy rozegrali po 21 meczów. Dzięki występom we Francji, Matthaeus dołączył także do Meksykanina Antonio Carbajala na liście

piłkarzy, którzy „zaliczyli” najwięcej turniejów finałowych. Obaj pięciokrotnie występowali w tej imprezie (Carbajal w latach 1950 – 1966, Matthaeus w latach 1982 – 1998).

W czołówce klasyfikacji zawodników, którzy najwięcej minut przebywali na boisku w czasie MŚ, jest także dwóch Polaków: Władysław Żmuda (1807 minut) i Grzegorz Lato (1800 minut).

(PAP, suw)



Fragment meczu Niemcy – Iran rozegranego podczas finałów MŚ'98 we Francji (25 czerwca). Lothar Matthaeus (nr 8) zatrzymuje atak Irańczyka, Karima Bagheri.

(suw)

Fot. PAP/CAF-EPA

Klinsmann krytykuje FIFA

Napastnik reprezentacji piłkarskiej Niemiec Juergen Klinsmann skrytykował FIFA za to, że futbol jest coraz bardziej skomercjalizowany, przez co staje się „sportem dla snobów.”

– Piłkarskie widowisko jest coraz bardziej dalekie od pierwotnych idei – stwierdził Klinsmann na łamach niemieckiej gazety „Sueddeutsche Zeitung”. – Futbol jest coraz bardziej pochłaniany przez telewizję, przez co staje się sportem snobów, podobnie jak tenis. Obecnie kibic, aby obejrzeć mecz, musi szukać biletów na czarnym rynku. Tam ceny są trzykrotnie wyższe niż normalnie. W takim przypadku dobrze jest być dziennikarzem” – dodał niemiecki piłkarz, nawiązując do polityki sprzedaży biletów, która wiele osób pozbawiła możliwości wejścia na stadiony. Jak wiadomo, wiele wejściówek po prostu gdzieś zginęło.

„Klinsi” skrytykował także FIFA, która – jego zdaniem – nie liczy się z opinią piłkarzy. – W czasie mistrzostw przed czterema laty w USA często musieliśmy grać w południe przy temperaturze powietrza dochodzącej do 50 stopni. Tylko dlatego, że mecze były transmitowane do Europy. To nonsens – powiedział.

(PAP, suw)

Dzisiaj
informacje sportowe także na str. 7

Czy polka zagłuszy sambę?

Duńska gazeta „Politiken” zastanawia się, czy duńska polka może zagłuszyć w najbliższy piątek (3. lipca) brazylijską sambę.

Dylemat dotyczy ćwierćfinałowego meczu mistrzostw świata, który w piątek piłkarze Danii rozegrają z reprezentantami Brazylii. Duńczycy są pełni optymizmu, po efektywnym zwycięstwie ich drużyny w niedzielę nad Nigerią (4:1).

– Po tym, co zademonstrowali piłkarze Danii w meczu z Nigerią, każdy wynik spotkania z faworytami, Brazylijczykami jest możliwy. Nasza reprezentacja grała jak zespół światowej klasy. To był najpiękniejszy występ Duńczyków w latach dziesięćdziesiątych – napisała gazeta „Berlingske Tidende”. Wygrana nad Nigerią dziennik „Jyllands-Posten” porównał do wielkiego sukcesu duńskich piłkarzy z 1992 roku, kiedy zdobyli mistrzostwo Europy. – Mecz z Nigerią był prawdopodobnie najlepszym w historii duńskiego futbolu. To było wielkie, autentycznie wielkie – stwierdziła gazeta.

Wygrana z Nigerijczykami przed meczem z Brazylią podtrzymała na duchu piłkarzy ze Skandynawii. Duńska prasa podkreśla, że do czterokrotnych mistrzów świata należy odnosić się z szacunkiem. – Nie ma natomiast powodów, by się ich teraz obawiać – po wspaniałym zwycięstwie nad artystami futbolu, jakimi są Nigerijczycy – stwierdziła BT.

(PAP, suw)

XVI finały mistrzostw świata w piłce nożnej – Francja '98

ARGENTYNA W ĆWIERĆFINALE

Ostatnią drużyną, która awansowała do ćwierćfinałów MŚ'98 jest Argentyna. Wczoraj pokonała ona Anglię w rzutach karnych 4:3. W regulaminowym czasie gry i po dogrywce było 2:2.

Zgodnie z oczekiwaniami, mecz dostarczył wielu emocji i stał na wysokim poziomie. W ciągu pierwszych dziesięciu minut arbiter podyktował dwa rzuty karne, które zostały wykorzystane. Najpierw w 5 minucie angielski bramkarz David Seaman faulował Diego Simeone, a jedenastkę skutecznie wyegzekwował Gabriel Batistuta, dedykując gola swojemu trzeciemu synowi Joaguinowi, który urodził się w poniedziałek. W 9 minucie szarżującego Michaela Owena zatrzymał nieprzepisowo w polu karnym Roberto Ayala. Piłkę jedenaście metrów od bramki ustawił Alan Shearer, a po chwili była już ona w siatce argentyńskiej bramki. Na tym jednak nie koniec emocji w początkowej fazie meczu. W 16 minucie na rajd prawie przez pół boiska zdecydował się Michael Owen, ograł następnie Roberto Ayalę i silnym strzałem uzyskał prowadzenie. Później obie drużyny przeprowadzały bardzo dynamiczne akcje, ale kolejny gol padł w 45 minucie. Po bardzo sprytnie rozegranym rzucie wolnym Javier Zanetti znalazł się w doskonałej sytuacji i doprowadził do wyrównania.

Początek II połowy nie był pomyślny dla Anglików. Od 47 minuty grali oni bowiem w dziesięciu. Faulowany przez Diego Simeone, David Beckham zachował się niesportowo (jeszcze leżąc kopnął rywala) i otrzymał za to czerwoną kartkę. Od 55 minuty zarysowała się lekka przewaga Argentczyków.

1/8 FINAŁU

ale mecz nie był już takim porywającym widowiskiem jak w I połowie. Anglicy nastawili się na kontry, a atak pozycyjny piłkarzy Argentyny przeprowadzany był w wolnym tempie i angielska obrona nie miała większych problemów. W 81 minucie po głowce Sola Campbella piłka wpadła do argentyńskiej bramki, ale wcześniej arbiter odgwizdał faul Shearera na bramkarzu rywali. Doszło więc do dogrywki.

W dodatkowym czasie gry oba zespoły grały bardzo ostrożnie, pilnując przede wszystkim dostępu do własnej bramki i rezultat nie uległ zmianie. O awansie do ćwierćfinału decydowały więc rzuty karne, w których lepsi okazali się Argentczycy, wygrywając 4:3.

Tym samym w meczu ćwierćfinałowym, który rozpocznie się 4. lipca o godz. 16.30 w Marsylii drużyna narodowa Holandii zmierzy się z reprezentacją Argentyny.

(suw)



Fragment meczu Argentyna – Anglia. Angielski napastnik Michael Owen leci w powietrzu po faulu Argentczyka Roberto Ayali. Za to przewinięcie w polu karnym arbiter podyktował „jedenastkę”. (suw)

Fot. PAP/CAF-EPA

Obiecał bramkę synowi

Laurent Blanc powiedział, że jego trzyletni syn oczekuje od niego zdobycia kolejnego gola. Blanc jest pierwszym w historii mistrzostw świata piłkarzem, który zdobył „złotą bramkę”. Gol Blanca, kończący w dogrywce mecz Francuzów z Paragwajem (1:0), był 14 w jego 72 występie w drużynie narodowej.

– To była moja pierwsza i zapewne

ostatnia bramka w mistrzostwach świata. Jestem obrońcą i średnio zdobywam jednego gola na pięć meczów. Ale w rozmowie telefonicznej z synem, Clementem, przyrzekłem, iż muszę jeszcze strzelić kolejną bramkę. Clemente nie chce bowiem słyszeć, że jeden gol to wszystko, na co mnie stać – powiedział 32-letni Blanc.

(PAP, suw)

Już w domu

Dziesiątki kibiców kameruńskich czekało na lotnisku w Jaunde na przylot z Francji reprezentacji piłkarskiej ich kraju. Kamerun nie zakwalifikował się do drugiej rundy finałów piłkarskich mistrzostw świata. Wśród oczekujących nie było jednak smutku. Wszędzie widać było powiewające chorągiewki z narodowymi barwami, a w okrzykach dominowały przejawy radości kibiców, którzy uważali, że ich piłkarze wracają do domu tylko wskutek błędu sędziego.

Po wylądowaniu samolotu piłkarzy przywitał premier kraju Peter Maafany Museonge, który podziękował drużynie za „odwagę, zapał i entuzjazm w czasie mistrzostw.”

(PAP, suw)

Rumunia – Chorwacja 0:1

Po mało ciekawym meczu 1/8 finału MŚ'98 rozegranym w Bordeaux Rumunia przegrała z Chorwacją 0:1 (0:1) i tym samym Chorwaci awansowali do ćwierćfinału jako siódmy zespół.

Spotkanie – o miano najlepszej drużyny na Bałkanach – rozczarowało kibiców. Szczególnie zawiedli faworyzowani Rumuni. W niczym nie przypominali oni zespołu, który w pierwszej fazie turnieju pokonał Kolumbię i Anglię. Rumuni co prawda częściej byli przy piłce, ale nie stwarzali zbyt wielu dogodnych sytuacji. Najdogodniejszą okazję w 37 minucie zmarował Adrian Ilie, który próbował przerzucić piłkę nad bramkarzem Draženem Ladicem. Chorwaci, gdy tylko nadarzała się okazja, szybko przenosili się pod pole karne przeciwnika. Po upływie kwadransa Davor Suker dostrzegł lepiej ustawionego Aljosa Asanovica, który strzelił z pierwszej piłki. Bogdan Stelea popisał się jednak kapitalną parą. Gdy wszyscy szykowali się na przerwę licząc, że druga część gry będzie znacznie ciekawsza, argentyński arbiter podyktował w 45 minucie rzut karny. Sędzia dostrzegł, iż Gabriel Popescu powstrzymał za koszulkę Asanovica. Skutecznym egzekutorem jedenastki okazał się Suker, który musiał strzelać... dwa razy. Arbiter nakazał powtórzenie karnego, gdyż dopatrzył się zbyt wczesnego wbiegnięcia w obręb „szesnastki” jednego z Chorwatów. Przy drugim podbiegu napastnik Realu Madryt wykazał ogromny profesjonalizm, postąpił piłkę w ten sam (lewy) róg, ponownie pokonując Stelea.

Wydawać by się mogło, że nieko-

1/8 FINAŁU

rzystny wynik zmusi Rumunów do bardziej zdecydowanych akcji. Grali oni jednak dalej bez pomysłu. Reprezentanci Chorwacji nie popełniali większych błędów w obronie i bliżej byli zdobycia drugiego gola. Między innymi tuż przed

końcem meczu sły z kilku metrów Zvonimira Boba i Petera Krpana we wspaniałym i bronii Stelea.

W spotkaniu ćwierćfinałowym, które rozegrane zostanie w Lyonie (4. lipca – początek, godz. 21), piłkarze Chorwacji zmierzą się z aktualnymi mistrzami Europy, Niemcami. (suw)



Fragment wczorajszego spotkania Rumunia – Chorwacja: Davor Suker, atakuje bramkę bronioną Bogdanem Steleą. Z prawej Iulian Filipescu. (suw)

Fot. PAP/CAF-EPA

TVP1

8.00 Dziewczyny z centrali (5/8) – serial obyczajowy
 8.30 Wiadomości
 8.40 Prognoza pogody
 8.45 Dla dzieci: Lato z Misiem i Margolcią
 9.10 Podróż z Aleksandrem i Emilią (5/23) – serial animowany
 9.35 Dla dzieci: Łowcy przygód
 10.00 Milagros (71) – serial obyczajowy, Włochy
 10.50 Lumen 2000 – cykl dokumentalny
 11.25 Lato z Magazynem Notowań: Królowe gór – Bóbr
 12.00 Wiadomości
 12.10 Agrobiznes – rolniczy program informacyjny
 12.20 Rozmowy o reformie
 12.40 Klan (15/16) – telenowela, Polska
 13.35 Kino letnie: Ptasznik z Alcatraz – dramat sensacyjny, USA
 16.00 Nic Ariadny – teleturniej komputerowy
 16.20 Moda na sukces (635) – serial obyczajowy, USA
 16.45 Rzeczpospolita Samorządowa
 17.00 Teleexpress
 17.15 Meego (5/13) – serial komediowy, USA
 17.55 Fotografia według... Filmoteki Narodowej
 18.35 Goniec kulturalny
 18.50 Flesz – Wiadomości oraz Prognoza pogody
 19.00 Wieczorynka: Muminki
 19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody
 20.10 Czwoje przyjaciół – dramat obyczajowy, USA, 1981
 22.05 Jaka Polska?
 22.10 W centrum uwagi – program publicystyczno-informacyjny
 22.30 Kabaret Starszych Panów – Wieczór 10: Niespodziewany koniec lata
 23.50 Wiadomości i Sport
 0.05 Miłostna podróż – film obyczajowy, Włochy, 1995 r.

1.40 Łowcy ognia

1.55 Zakończenie programu

TVP2

7.05 Dziennik krajowy
 7.25 Krok za krokiem (43) – serial komediowy, USA
 7.50 Studio urody
 8.00 Program lokalny
 8.30 W labiryncie – serial obyczajowy, Polska
 9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwie obrad ok.
 13.00 Panorama)
 14.55 Akademia Zdrowia Dwójki – program sportowo-rekreacyjny
 15.10 Przystanek Alaska (49) – serial obyczajowy, USA
 16.00 Panorama
 16.10 Marynarka wojenna u progu NATO – program
 16.30 5 x 5 – wygramy razem – teleturniej
 17.00 Dla dzieci: Ale heca
 17.20 II Międzynarodowy Festiwal Gwiazd – Międzyzdroje '98
 17.30 Programy lokalne
 18.00 Panorama
 18.10 Programy lokalne
 18.35 Jeden z dziesięciu – teleturniej
 19.05 Ekspres reporterów
 19.35 Plecak pełen przygód (3/13) – serial dla młodych widzów
 20.05 Jack Reed: Szukając sprawiedliwości – film kryminalny, USA
 21.35 Jeden na jeden – program Włodzimierza Szaranowicza
 21.50 Sport telegram
 22.00 Panorama
 22.35 II Międzynarodowy Festiwal Gwiazd – Międzyzdroje '98
 23.25 Spis cudzołożnic – film obyczajowy, Polska, reż. Jerzy Stuhr
 0.35 Rewizor w archiwach Kremla
 1.05 Zakończenie programu

POLSAT

7.45 Polityczne graffiti
 7.55 Poranne informacje

8.00 Maski (2) – serial animowany dla dzieci (powt.)
 8.30 Znak Zorro (22) – serial przygodowy, USA
 9.00 Tarzan (22) – serial przygodowy, USA
 9.30 Żar młodości (476) – serial obyczajowy, Kanada
 10.30 Przyjaciele (5) – serial komediowy, USA
 11.00 Roseanne (52) – serial komediowy, USA
 11.30 Nikita (21) – serial sensacyjny, USA
 12.30 Kalambury – program rozrywkowy
 13.00 Rykowsko
 13.30 Izba gmin – program publicystyczny
 14.00 Disco Relax
 15.00 Garfield (39) – serial animowany
 15.30 Lato z Polsatem
 16.00 Informacje
 16.15 Lato z Polsatem
 16.45 Dziewięciu wspaniałych: gra – zabawa
 17.15 Rykowsko
 17.45 Przyjaciele (6) – serial komediowy, USA
 18.15 Roseanne (53) – serial komediowy, USA
 18.45 Informacje
 19.00 Znak Zorro (23) – serial przygodowy, USA
 19.30 Tarzan (23) – serial przygodowy, USA
 20.00 Tekwar (4) – serial SF, USA
 20.50 Losowanie LOTTO
 21.00 FILM TYGODNIA: Camorra – dramat sensacyjny, USA/Włochy
 22.45 Wyniki losowania LOTTO
 22.50 Informacje i biznes informacyjne
 23.10 Polityczne graffiti
 23.25 Tunel – melodramat, Argentyna
 1.25 Plastic TV
 1.45 Przylut mnie
 2.45 Jacek Ziobro Super Star
 3.15 Pożegnanie

TV-3 GDAŃSK

7.50 Program dnia
 8.00 Panorama
 8.10 Dzień dobry, tu Gdańsk
 8.30 Maria z przedmieścia odc. 43 i 44 (185)
 9.20 Warzywnik – serial poradnikowy prod. francuskiej
 9.30 Owadolandia (7/26) „Żukolot” – serial animowany prod. francuskiej
 9.40 Wakacje pana Rossiego (4/4) „W górach” – serial animowany prod. szwajcarskiej
 10.00 Kapitan Sen (25/26) „Komputerowy chaos” – serial anim. prod. angielskiej
 10.25 Czas czy nie czas? (18/26) „Drobne kłamstwo” – serial fab. prod. kanadyjskiej
 10.50 Nieujażmiona Afryka (11/24) „Wielki pożar” – serial przyrodniczy prod. francuskiej
 11.20 Piloci z Big Sky (26/26) „Krokodyl” – serial przygodowo-obycz. prod. australijskiej
 12.00 Wojna nieznana (11/17) „Bitwy o Kaukaz” – serial dok. prod. radzieckiej
 12.50 Warzywnik – serial poradnikowy prod. angielskiej
 13.10 Piłota Lista Przebojów – magaz. muz. dla młodzieży (powt.)
 15.10 Owadolandia (7/26) „Żukolot” – serial animowany prod. francuskiej (powt.)
 15.25 Wakacje pana Rossiego (4/4) „W górach” – serial animowany (powt.)
 15.45 Kapitan Sen (25/26) „Komputerowy chaos” – serial anim. prod. ang. (powt.)
 16.05 Czas czy nie czas? (18/26) „Drobne kłamstwo” – serial fab. prod. kanadyjskiej (powt.)
 16.35 Serce Klaryty odc. 20 i 21 (141)
 17.30 Temat wiejski
 17.45 Kwiaty w domu i ogrodzie – poradnik

tvn

6.45 Telesklep
 7.15 Hardcastle i McCormick (3) – serial sensacyjny, USA
 8.15 Kucyki i przyjaciele (4) – serial anim.
 8.35 Conan – łowca przygód (49) – serial anim.
 9.00 Szkoła złamanych serc (187) – serial
 9.30 Nieśmiertelny (24) – serial
 10.30 Mike Hammer (14) – serial
 11.30 Big Star Party – superlista
 12.30 Manuela (28) – telenowela
 13.30 Jolanda (122) – telenowela
 14.00 Telesklep
 14.30 Kucyki i przyjaciele (4) – serial anim.
 14.55 Conan – łowca przygód (49) – serial anim.
 15.20 W naszym kręgu (64) – serial
 15.45 Szkoła złamanych serc (187) – serial
 16.15 Nieśmiertelny (24) – serial
 17.15 TV Fakty Regionalne
 17.30 Co za dzień – prog. rozrywkowy
 18.00 Magnum (3) – serial
 19.00 TVN Fakty
 19.20 Pogoda
 19.25 Sport
 19.30 Więzy rodzinne (1) – serial
 23.00 ŚRODA DLA ZUCHWAŁYCH
 20.00 Beverly Hills 90210 (10) – serial
 21.00 Jedwabne pończoszki (35) – serial
 22.00 Pani komisarz (8) – serial
 23.00 Magia Kina (3) – serial dok.
 23.30 Nocny tramwaj TVN
 0.30 Magnum (3) – serial
 1.20 Granie na ekranie

RTL7

7.10 Campbellowie – serial
 8.00 Teleshopping
 8.30 Siódemka dzieciakom – serial anim.
 9.25 Słodka dolina – serial
 9.50 Sunset Beach – serial
 10.35 Smak sukcesu – komedia, USA
 12.40 Policjanci z Miami – serial
 13.30 Teleshopping
 14.00 Campbellowie – serial
 14.55 Słodka dolina – serial
 15.20 Siódemka dzieciakom – serial anim.
 16.40 Ukryta kamera – program rozrywkowy
 17.10 Sliders – serial SF
 18.00 Sunset Beach – serial
 18.50 7 minut – wydarzenia dnia
 19.00 Prawo i bezprawie – serial
 19.55 Ruby – thriller, USA
 21.50 7 minut – wydarzenia dnia
 22.00 Murder Call – serial
 22.40 Crime Story – serial
 23.35 Sliders – serial SF
 0.20 Prawo i bezprawie – serial
 1.05 Crime Story – serial
 1.50 Muzyka w RTL7

POLONIA

7.00 Sport telegram
 7.10 DAAB – To co najlepsze – koncert
 8.00 Seoul Connection – reportaż
 8.30 Wiadomości
 8.45 Klan (105) – telenowela
 9.15 Od rozbioru do wolności – teleturniej historyczny
 9.45 Tylko muzyka (powt.)
 10.45 Wielka gra – teleturniej
 11.35 Zaproszenie: Wokół rozpaczy się Roztocze – prog. krajoznawczy

18.00 PANORAMA (retransmisja z TVP 2)
 18.10 Panorama lokalna – wydanie główne
 18.30 Maria z przedmieścia odc. 43 i 44 (powt.)
 19.30 Nieujażmiona Afryka (11/24) „Wielki pożar” – serial przyrodniczy prod. franc. (powt.)
 20.00 Piloci z Big Sky (26/26) „Krokodyl” (powt.)
 20.45 Wojna nieznana (11/17) „Bitwy o Kaukaz” – serial dokumentalny prod. radzieckiej (powt.)
 21.45 Panorama – wydanie wieczorne
 22.00 45 minut – magazyn dla młodzieży
 22.50 Kolos – dramat obyczajowy prod. polsko-norweskiej
 0.20 Zakończenie programu

GAWEX SZCZECINEK

9.00 Powtórka z wtorku
 17.30 Echa dnia – serwis informacyjny; Reportaż – Alkoholizm
 20.00 TV Gawex na bis;
 21.30 TV Gawex na bis

NASZA BRZYJA

7.00 Wiadomości Koszalińskie
 7.15 To i Owo o Sporcie
 7.30 Sklep – zakupy w TV
 8.00 Zwierzątka z Transylwanii – serial dla dzieci
 Oddział dziecięcy – serial
 9.00 Zawsze razem – serial
 9.30 Klub na plaży – serial
 10.00 City – serial, USA
 10.30 Antonella – serial
 11.30 Dziedziczna nienawiść – serial
 12.30 Jan Krzysztof – serial
 13.30 Sklep – zakupy w TV
 14.00 Antonella – serial
 14.55 Szczęśliwa ósemka
 15.00 Wiadomości TV „NASZA”

15.05 City – serial
 15.30 TELETEKST ODKRYTY
 16.00 Zwierzątka z Transylwanii – serial dla dzieci
 16.30 Oddział dziecięcy – serial
 17.00 Zawsze razem – serial
 17.30 Wiadomości Koszalińskie
 17.45 To i Owo o Sporcie
 18.00 Wiadomości TV „NASZA”
 18.10 Dziedziczna nienawiść – serial
 19.15 Złane i nieznane – magazyn
 19.55 Atak – film sensacyjny, USA
 21.45 Wiadomości Koszalińskie
 22.00 Aniołki Charliego – serial
 23.00 Nasze auto – magazyn
 23.30 Dwa muły dla siostry Sary – dramat obyczajowy
 1.00 TELETEKST ODKRYTY

VECTRA SŁUPSK

17.15 Obserwator
 17.30 Gość STK
 18.00 74,5 Nowa fala – telenowela
 19.00 TV Shop
 19.30 Men – magazyn dla mężczyzn
 20.00 Wrestling – show sportowy
 21.00 Obserwator (powt.)

KABŁOWA KOŁOBZEG

9.30 Wydarzenia Dnia
 17.15 Wydarzenia Dnia
 17.25 Sztuka codziennego życia – odc. 2
 17.35 Modelarstwo w zgodzie z historią – cz. IV
 17.50 Europejskie ABC... – Organizacja wspólnot europejskich
 18.05 Natura – koncert zespołu w Kazimierzach – reportaż
 18.25 Rozmowy z młodzieżą – Adopcja
 18.55 Na wodzie – spotkanie z M. „Kowal” Kowalskim w sprawie organizacji I Festiwalu Piosenki Morskiej
 21.30 Wydarzenia Dnia (powt.)

CANAL+

7.00 Aktualności filmowe
 7.05 Szymon Mówi Show
 7.15 Diabełski Młyn – filmy anim.
 7.55 Lupa-capu
 8.00 Świat według Dave'a – serial
 8.30 (K) Zwierciadło – dramat obycz.
 10.15 (K) Tom Cruise – film dok.
 11.05 (K) Sanktuarium – komedia
 12.30 (K) ReklamAkcja – magazyn
 13.00 (K) Oko Cyklonu
 13.30 (K) Zmory – dramat obycz.
 15.15 (K) DESER: Wszystkie króla konie – film krótkometrażowy
 15.35 (K) Między złem a głębokim błękitnym oceanem – film obyczajowy
 17.10 (K) Rycerz kanciarstwa stołu – serial anim.
 17.35 (K) Blake i Mortimer – serial anim.
 20.00 OKNO OTWARTE NA GAPEŁĘ
 18.00 NIE PRZEGAP
 18.05 Diabełski Młyn – filmy anim.
 18.45 LATO FILMÓW DOKUMENTALNYCH – Indie, bogowie i ludzie – film dok.
 20.00 (K) Dr Halifax I – To już było – film sens.
 21.40 (K) Niemcy – dramat psychol.
 23.30 (K) SUPERDESER: Dekada miłości – magazyn
 0.10 (K) BEZ-MIAR TV
 0.40 (K) Niech żyje bał – film obycz.
 2.30 (K) Czarna owca – film obycz.
 4.20 (K) Kolacja z arsenikiem – komedia obyczajowa

A

6.00 Program dnia
 6.05 Świat i cztery kółka – magazyn
 6.30 Ballada o Januszku (ost.) – serial
 7.30 Zakupy w ATV
 8.00 Westgate – serial
 9.00 74,5 Nowa fala – serial
 10.00 Pago Pago – teleturniej
 11.30 Zakupy w ATV
 12.00 De Mono – film dok.
 13.00 74,5 Nowa fala – serial
 14.00 Mix – program muzyczny
 14.30 Zebra – program muzyczny
 15.00 130 bnp – program muzyczny
 15.30 Tego już za wiele – serial
 16.00 Smak muzyki – mag. muzyczny
 16.30 Xapatan – teleturniej
 18.00 74,5 Nowa fala – serial
 19.00 Zakupy w ATV
 19.30 Men – magazyn dla mężczyzn
 20.00 Wrestling
 21.00 Życie Kamila Kuranta (1/6) – serial
 22.00 Westgate – serial sensacyjny
 23.00 Emanuelle w Afryce – film erot.
 0.30 Tego już za wiele – serial
 1.00 Zakupy w ATV
 1.30 Emanuelle w Afryce – film erot.
 3.00 Zakończenie programu

Polonia

4.00 Top Shop
 13.30 Stellina – serial (powt.)
 14.30 Top Shop
 17.15 Babar – serial animowany
 17.45 Namietności – serial
 18.45 Werdykt – talk show
 19.15 Fachowiec radzi – prog. poradnikowy
 19.50 Klub Hawaje – serial
 20.30 Stellina – serial
 21.30 Godzina z... Mysłowit – prog. muzyczny
 22.30 Top Shop

JEDZ ŚMIAŁO, TEGO NIKT NIE REKLAMUJE



Rys. Zbigniew Jujka

DZISIAJ POLECAMY:

TVP1 13.35

„Ptasznik z Alcatraz”

Scenariusz filmu powstał na podstawie autentycznej historii życia Roberta Franklina Strouda, skazanego na dożywocie za zabójstwo. Spędził on w więzieniu ponad 50 lat. Tam zaczął się interesować ornitologią i stał się ekspertem w tej dziedzinie.

W 1909 roku Robert Stroud zostaje skazany na 12 lat więzienia za zabójstwo barmana. Butny i bezwzględny, atakuje innego więźnia i traci szansę warunkowego zwolnienia. Z wyjątkowym okrucieństwem traktuje go jeden ze strażników, który za swą brutalność poniesie karę.

Kino Letnie. Dramat sensacyjny, USA. Reż. John Frankenheimer, wyk. Burt Lancaster, Karl Malden, Thelma Ritter, Betty Field.

TVP1 20.10

„Czwoje przyjaciół”

Danny, emigrant z Jugosławii, mieszka z rodzicami w stanie Indiana. Tam dorasta i nawiązuje pierwsze przyjaźnie. Danny, Tom i David tworzą zgraną paczkę. Wszyscy są zakochani w Georgii, dziewczynie niezależnej, pełnej temperamentu, należącej do ich grupy. Snują wspólne plany na przyszłość, marzą o karierze. Wszystko jednak zmienia się, gdy Danny wyjeżdża do college'u. Tam pozna je syna bogatego przedsiębiorcy.

Włoski film obyczajowy. Reż. Arthur Penn, wyk. Craig Wasson, Jodi Thelen, Michael Huddleston.

TVP2 23.25

„Spis cudzołożnic”

Gustaw – pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego, na polecenie dziekana oprowadza po Krakowie szwedzkiego humanistę. Przybywszy raczej nie interesują zabytki miasta. Chce on poznać „nocne życie” Krakowa, a przede wszystkim piękne Polki. Gustaw za wszelką cenę stara się odnaleźć adresy dawnych koleżanek i kochanek.

Polski film obyczajowy. Reż. Jerzy Stuhr, wyk. Jerzy Stuhr, Preben Osterfelt, Jan Peszek, Dorota Pomykała, Bożena Adamek.

(tg)

Klub Czytelników GŁOSU POMORZA

Aby zostać członkiem naszego klubu należy wypełnić poniższe zgłoszenie, wyciąć je z gazety i dostarczyć do najbliższego oddziału redakcji „Głosu Pomorza” lub przesłać do redakcji w Koszalinie: 75-604 Koszalin, ul. Zwycięstwa 137-139 z dopiskiem na kopercie „Klub Czytelników GP” wraz z kuponami Klubu Czytelnika zgromadzonymi danego miesiąca (np. 10 kuponów ze stycznia lub 10 z lutego itd.).

Klub Czytelników Głosu Pomorza 1998 r. ZGŁOSZENIE

Imię i nazwisko

ADRES, TELEFON

Gdy zgłoszenie dotrze do redakcji, czytelnik zostanie wpisany na listę członków klubu i otrzyma KARTĘ KLUBU CZYTELNIKÓW GŁOSU POMORZA z kalendarzykiem na 1998 rok, która zapewni mu:

- 10% zniżki na wszystkie ogłoszenia drobne zamieszczane przez niego w „Głosie Pomorza” w 1998 roku,
 - prawo udziału w zabawach, konkursach tylko dla członków klubu z możliwością otrzymania atrakcyjnego upominku,
 - możliwość skorzystania z kuponów rabatowych – tylko dla członków klubu – przy dokonywaniu zakupów we wskazanych sklepach,
 - możliwość uczestnictwa w różnego rodzaju imprezach „Głosu Pomorza”.
- O wszystkich atrakcjach czekających na członków klubu będziemy Państwa informować na bieżąco.

Szczegółowe informacje telefoniczne:

Dział Promocji i Reklamy
 w Koszalinie
 tel. (094) 342-51-01
 oraz w Słupsku
 tel. (059) 42-66-08.

KUPON – LIPIEC 1998

Klub Czytelników
 GŁOSU POMORZA

GŁOS POMORZA

ADRES REDAKCJI: ul. Zwycięstwa 137-139, 75-604 Koszalin; Redaktor naczelny: Andrzej Mielczarek, telefon 342-44-75, telefax 342-33-09, kierownik redakcji Mirosław Węglewicz: 342-42-08; sekretarz redakcji Stanisław Kleb: 342-42-08; zastępca sekretarza redakcji Jarosław Jurkiewicz; dział sportowy: 342-51-14; dział łączności z czytelnikami (godz. 9.30-16): 342-50-05; dziennikarze: 342-24-95; 342-44-10. Oddział redakcji w Słupsku: al. Sienkiewicza 20; kierownik redakcji Marek Zagalewski: tel./fax 42-51-95; sekretarz redakcji Anna Czerny: 42-51-95; dziennikarze: 42-24-56, 42-43-81; 42-39-12, 42-75-91. Pozostałe oddziały redakcji: Bytów, ul. Kochanowskiego 8-10 (Krzysztof Sławski, tel./fax 0-593-2897); Kołobrzeg, ul. Ratuszowa 1 (Piotr Pasikowski, tel./fax 35-278-55, 35-422-84); Łębork, ul. Armii Krajowej 16 (Andrzej Radajewski, tel./fax 0-59-625588); Miastko, ul. Dworcowa 29 (Konrad Remelski, tel. 0-595-3572); Szczecinek, pl. Wolności 10 (Grzegorz Szczepański, tel./fax 37-403-11). WYDAWCA: Koncern Wydawniczy „Forum” Spółka z o.o., ul. Zwycięstwa 137-139, 75-604 Koszalin, prezes Mirosław Rybicki, tel./fax 342-51-40. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Kłobucka 1, 75-604 Koszalin, tel. 342-51-40, 342-22-91, Słupsk tel. 42-66-08

MAKRO KONTROLOWANY
 WYKAZ KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

APARATY ORTODONTYCZNE. Słupsk, Norwida 12B - wtorek, czwartek (17 - 19).

BASTEK KRZYSZTOF - stomatolog. Koszalin Piłsudskiego 31 (094) 342-28-20. Narkoza, ortodoncja, implantoprotetyka, porcelana, protezy bezklamrowe. Miastko, Dworcowa 22, (0595) 53-72.

PSYCHIATRA - Gabinety, wizyty. Sławno, Darłowo, 0601-616319.

TOWARZYSKIE

! Studio dwa, atrakcyjne dziewczyny, całodobowo. Kołobrzeg, 35-264-78.

! „BONGO” - panie, panowie, gigolo dla pań. Striptease męski. 0602-492-630.

„OAZA” Kołobrzeg, 35-266-42 egzotyczne.

! „VIOLETTA” Kołobrzeg, 35-171-70 zatrudnię.

! **KATRIN** Słupsk, 42-42-30. Zatrudnię.

! **NICOLETTE**. Słupsk, 414-327.

AFRODYTA. Kołobrzeg, 35-279-07.

AGNES. Kołobrzeg, (094) 35-163-64 zatrudnię.

COLETT Night Club HADES zapraszają całodobowo. Striptiz, towarzystwo miłych pań. (094) 341-58-27. Koszalin, Władysława IV 115. Zatrudnimy panie.

DŻESKA. Słupsk, 443-841, 0602-296-034.

EROTYKA zaprasza nowe panie. Pomłowo 0601-68-00-36.

EWA - prywatnie. Kołobrzeg, 35-284-10.

KAMELIA. Słupsk, 43-57-34.

KASIA. 0-602628747 (prywatnie).

KLUB Biznesmena - całodobowo, striptiz. Zatrudnię panie. Słupsk, Matejki 1, tel. 44-46-12, 0602-10-73-48.

KLUB TOWARZYSKI - całodobowo, parking. Słupsk, Sosnowa 11, tel. 411-072.

LUIZA. Słupsk, 42-41-80.

MARINA. Kołobrzeg, 090-531-612.

NOWO otwarty salon masażu erotycznego w Uście zaprasza. 0-601644394.

ROMA. Kołobrzeg, 35-226-10.

USŁUGI dla pań. Słupsk, 0-602460644.

USŁUGI dla pań Gdańsk - Koszalin. 0601-631-175.

ŻAKLIN. Słupsk, 411-484.

ŻAKLIN. Słupsk, 411-484.

PRACA

ADRESOWANIE kopert - zatrudnimy. Płacimy do 5 zł sztuka. Cały kraj. Informacje gratis, koperta zwrotna. „EURO-INWEST” 99-300 Kutno box 28. A-305

AGRA POMORSKIE spółka z o.o. z siedzibą w Warcinie zatrudni tłumacza języka niemieckiego ze znajomością zagadnień rolniczych oraz prac biurowych. Tel. 090-525-861, 090-525-862, (0595) 64-15.

DO pracy z samochodem zatrudnię. (059) 42-45-51.

DO prowadzenia książki przychodów i rozchodów oraz ewidencji VAT - osobę samodzielną, komunikatywną, odpowiedzialną przyjmę (etat). Słupsk, 429-162.

FIRMA budowlana J. W. Construction zatrudni z zakwaterowaniem podwykonawców i nie tylko, murarzy, cieśli, glazurników, montażyistów sidingu, domków modułowych, wykończenia wnętrz. Warszawa tel. (022) 781-12-10, 090 - 22-88-46. A-315

FIRMA budowlana zatrudni kierowników budów z uprawnieniami. Słupsk, 44-20-41.

NIGHT Club - Abigaj, Mieleno, ul. Słowackiego 1 zatrudni panie do towarzystwa, striptizerki. Zapewnia wysokie zarobki, bezpłatne zakwaterowanie. Tel. (094) 31-89-987, 34-05-917, 34-03-495.

PRACA we Włoszech (nie agencja). Tel. 0039-348-7841130.

PRZYJMOWANIE telefonów, adresowanie kopert, składanie długopisów - zatrudnimy. Cały kraj. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. Przedsiębiorstwo „TELE-TOP” 99-300 Kutno, box 85. A-316

ZATRUDNIĘ panie. Słupsk, tel. 411-072.

RÓŻNE

DEZYNSEKCJA 0-602 25 88 47 K-7

KANTOR - atrakcyjne ceny, duże transakcje. Tel. (0593) 34-82, 090-506-017.

PROMOCJA ! KABINY PRYSZNICOWE. Hydro - Gaz, Słupsk, Jaracza 10 tel. 422-360.

ZAŚWIADCZAM, że za długi męża Mirona Łyszyka zam. w Szczecinku ul. Połczyńska 14 d/9 nie ponoszę odpowiedzialności. Stanisław Łyszyk ul. Połczyńska 14 d/9 Szczecinek.

ZŁOTA rączka - oczekuje propozycji. Prace remontowe, wykończeniowe. Panele, podłogi. Posiadam uprawnienia na koparki, prawo jazdy kat. B. Słupsk, 41-18-11.

TURYSTYCZNE

! Bus 8 -osobowy, towarowy do 1,5 T. Kraj, zagranica. (094) 34-11-692.

KOLONIE letnie Ząb koło Zakopanego. „BINEX- TURIST”. Słupsk, 400-202 wew. 39. Koszalin, 346-03-64.

USA, Kanada, Meksyk. 0895273007. K-928

LOMBARDY

FELIX - pożyczki pieniężne - zastaw. Koszalin, Zacisze 15.

NATYCHMIASTOWE pożyczki. Słupsk, Szczecińska 69 B, 0-602-28-79-06.

KOMPUTERY

JOTKA. USŁUGI INFORMACYJNE. 0601-637-986 KOSZALIN.

KOMPUTERY, drukarki - tanio! „ARTOM” Słupsk, 444-112.

GŁOS POMORZA KAŻDEGO DNIA

Dyrekcja Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kołobrzegu

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:
Remontu dachu SOSW w Kołobrzegu ul. Brzozowa 2.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w księgowości SOSW w Kołobrzegu ul. Brzozowa 2 (tel. 352 52 81). Koszt specyfikacji wynosi 10 zł. Należność należy wpłacić na rachunek SOSW w Kołobrzegu w PBK O/Kołobrzeg nr 11101327-5656-3000-1-23 lub gotówką w kasie ośrodka.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest Anna Zabielska dyrektor SOSW w Kołobrzegu.

Oferety należy przedłożyć Komisji przetargowej podczas części jawnej przetargu, który odbędzie się w dniu **20.07.1998 r. o godz. 10.30 w siedzibie zamawiającego tj. w SOSW w Kołobrzegu ul. Brzozowa 2.**

Udział w postępowaniu mogą wziąć wszyscy spełniający wymogi art. 22 ust. 2 pkt 1 do 5 ustawy o zamówieniach publicznych z dnia 10 czerwca 1994 r. (Dz.U. Nr 76, poz. 344 z późn. zm.).



SŁUPSKIE FABRYKI MEBLI sp. z o.o.

76-200 Słupsk, ul. Bolesława Krzywoustego Nr 8

zatrudnia

DYREKTORA Biura Sprzedaży Krajowej

kandydat powinien posiadać:

- wykształcenie wyższe kierunkowo związane z handlem i marketingiem
- znajomość branży meblarskiej
- doświadczenie w kierowaniu zespołem pracowniczym co najmniej 5 letni staż pracy, w tym 2 lata na stanowisku kierowniczym
- dobry stan zdrowia
- znajomość języków obcych mile widziana
- obsługa programów Microsoft Office

Termin składania ofert - 14 dni od ukazania się ogłoszenia w gazecie.

Oferata powinna zawierać: podanie wraz z uzasadnieniem, 2 zdjęcia, udokumentowane wykształcenie i staż pracy, opis dotychczasowej pracy zawodowej, kwestionariusz osobowy.

Oferaty należy składać w siedzibie Zarządu Spółki: Słupsk, ul. Krzywoustego 8, sekcja kadr

Zatrudnimy także **przedstawiciela handlowego.**

Osoba na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za: utrzymywanie bezpośredniego, stałego kontaktu z naszymi odbiorcami z całej Polski, a szczególnie z poszczególnymi obiektami sieci sklepów współpracujących z nami.

Kandydat powinien posiadać:

1. wykształcenie średnie
2. doświadczenie w handlu, łatwość nawiązywania kontaktów, dyspozycyjność, kreatywność
3. prawo jazdy
4. obsługa programów Microsoft Office
5. znajomość języka zachodniego będzie dodatkowym atutem

Oferaty pisemne (CV i list motywacyjny, zdjęcie) należy składać w sekcji kadr Zarządu Spółki w Słupsku, ul. Krzywoustego 8

HONDA Każdy dystans do pokonania

SPECJALNA OFERTA DLA PROWADZĄCYCH DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

Civic Aero deck
- ciężarówka

CENA PROMOCYJNA
40.900 zł*

Leasing 7%

PHU MOJSIUK AUTORYZOWANY DEALER HONDA POLAND LTD
KOSZALIN- STARE BIELICE 127 TEL.(094) 3163-420, 3163-421

EKO-TECH
EKOLOGICZNA TECHNOLOGIA I TECHNIKA SANITARNA
HURTOWNIA
MATERIAŁÓW IZOLACYJNYCH
OTULINY IZOLACYJNE STEINONORM I STEINOFLEX
KOTŁY STOJĄCE I WISZĄCE FIRM ZACHODNICH I POLSKICH
✓ KORZYŚCIE CENY
✓ SZYBKE TERMINY REALIZACJI
76-200 SŁUPSK PRZEMYSŁOWA 19A
TEL/FAX : (059) 414-294, 420-150
e-mail : eko@tech@polbox.com

DO SPRZEDAŻY MASZYN

STOLARSKIE: wielopiętrowa, dwupiętrowa, strugarko-wyrówniarka, strugarko-grubościówka trójstronna, przecinarka, piła tarczowa, DMAA-25, piła z przystawką rolkową.

BUDOWLANO-TRANSPORTOWE: koparko-spycharka Białorus, wózek widłowy, samochód Żuk - rok prod. 87, przyczepa - PW4.

WARSZTATOWE: wiertarka stołowa WSD, szlifierka stołowa, sprężarka, spawarka SPD, prostownik, gwinciarz, betoniarka - 500, barakowóz.

Koszalin, tel. 342 78 37 w. 326.

WIELKA ZMIANA
małym kosztem

NIEPOWTARZALNA OFERTA DLA WŁAŚCICIELI ŻUKÓW**

TYLKO TERAZ W ZAMIAN ZA UŻYWANEGO ŻUKA OFERUJEMY NOWEGO LUBLINA II Z RABATEM W WYSOKOŚCI **5000 zł.**

Daewoo Motor Polska nieustannie troszczy się o wszystkich swoich klientów. Chcemy by Twoje zyski zawsze były jak największe, a koszty jak najmniejsze. Dlatego przygotowaliśmy dla Ciebie nową wyjątkową ofertę. W zamian za wysłużonego (minimum dziesięcioletniego) Żuka oferujemy Ci teraz nowego Lublina II o 5000 zł taniej. Zyskasz w ten sposób za wyjątkowo atrakcyjną cenę (już od 29 900 zł*), idealnie dostosowany do polskich warunków samochod dostawczy wraz z 18-miesięczną gwarancją i 24-godzinny assistance. Lublin II to wyjątkowo opłacalna inwestycja. Nie przegap okazji. Oferta ważna tylko od 17.06.98 r. do 31.07.98 r. (ilość samochodów objętych promocją ograniczona). Z nami zawsze jesteś do przodu!

* wersja skrzyniowa, cena bez VAT
** oferta objęta są wszystkie samochody dostawcze marki Żuk, wyprodukowane w 1988 roku bądź wcześniej.

ADRESY DEALERÓW: AUTO MOTO SPORT, Koszalin, tel. (0-94) 342 32 84; AUTO POLMOZBYT, Koszalin, tel. (0-94) 342 62 08.

DAEWOO MOTOR POLSKA

15. Darłowo P.U.H. „Maria”, ul. Rzemieślnicza 10, tel./fax 38-47

1. Koszalin, ul. Zwycięstwa 137/139, tel/fax 342-22-91, centrala 342-79-21 wew. 260, w godz. 8-17
— „Corinfo” ul. Władysława IV 58/32, tel/fax 345-29-33 całodobowe B.O. na telefon i fax 345-29-33
— Agencja Reklamowa Andrzej Kikta, tel. 3404-620 do 9.30 i po 16
— „Nor-Kar” tel. 343-38-96 godz. 8-10
— „Eko-lam” J. Zieliński, tel. 342-28-03 do godz. 9 i po 18
— Ogłoszenia i reklamy na tel./fax 45-75-37 Agencja „Bernat” (całą dobę)
— Agencja Reklamowa „MEDIA PRESS”, ul. Zwycięstwa 6A/p24, tel. 342-78-51 w. 294 godz. 8-15.

ADRESY BIUR OGŁOSZEŃ

2. Kołobrzeg, ul. Ratuszowa 1, pok. 12, tel. 35-278-55 lub 35-422-84, w godz. 9-16
3. Szczecinek, ul. Kardynała Wyszyńskiego 36 tel/fax 403-11 (hol PZU)
4. Słupsk, al. Sienkiewicza 20, tel. 4266-08, tix 4582213, fax 4251-95, godz. 9-16
— „Unipress” ul. Wojska Polskiego 29A (dawny biurowiec PKP, tel./fax 42-89-54, 41-27-00, tix 582419, tel. 436-436 (cała doba) 41-27-00.
— Consulting Managers, ul. Szczecińska 11, tel. 43-85-16, w godz. 9-16
5. Bobolice: Baza GS nr 1, ul. Pocztowa, tel. 495
6. Bytów: ul. Kochanowskiego 8-10 (budynek Bytowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej), czynne w godz. 9-16, tel. 28-97
— TUIR „Warta” ul. Kochanowskiego 3, tel. 22-80, godz. 8-16

7. Człuchów: ul. Średnia 10, sklep meblowy „ITO” w godz. 10-18, tel. 42-945, po 18 tel. 414-08
8. Drawsko Pomorskie: OKZ ul. Sikorskiego 4, tel. 327-21,
9. Łębork: ul. Armii Krajowej 16, tel./fax 625-588 (godz. 8-15)
10. Miastko: Biuro „Warty” ul. Dworcowa 29, tel. 53-08; Redakcja „Głosu Pomorza”, tel. 35-72
11. Sławno, ul. Rapackiego 2, tel. 70-12
12. Stargard: Agencja Reklamowa „Kwiatkowski” ul. Chopina 21, tel/fax (0-92) 73-26-35.
13. Świdwin: Biuro Ubezpieczeń, ul. Krzywoustego 1, tel/fax 526-24
14. Ustka: PHUPIT „Bałtyk” ul. Żeromskiego 9 godz. 8-16, tel. 144-220.
Biuro Pośrednictwa i Usług „Marina” 76-270 Ustka, ul. Marynarki Polskiej 79 /dawna komenda garnizonu/ czynne pon.-piątek 9-18, przerwa 14-15.30, soboty 9-13.

OGŁOSZENIA
DROBNE

SPRZEDAŻ

SAMOCHODY

126P (1987) dodatkowe przystosowanie dla inwalidy. Słupsk, 444-472.

AUDI 80 (1981) 4 800. 0-601647113.

AUDI 80 (1988) 1.8S, automat - 17 500. Słupsk, 411-416.

AUTO-HANDEL-ASTRA skup, sprzedaż, zamiana, wynajem przyzecz. Mercedes 210 2.8 (1996), 310 (1994) maxi, 208 (1993) maxi, MB 100D (1993), transit (1994) maxi, VW LT28 (1994) maxi, ciur 1.8D (1995) osobowo-towarowy, BMW 730 (1990) i inne. Słupsk, 42-32-63, 0-601648593.

CIĄGNIK MTZ-82. Miastko, tel. (0595) 50-81.

CIĄGNIK zetor 5211. Tel. (0597) 361-94.

FIAT 128 p - sport. Lębork, ul. Wróblewskiego 2 - stan dobry.

FORD escort (1991). Kom. 0602-53-0504.

FORD scorpio 2.0 (1990), białe tablice. (059) 11-33-55.

IFA W-50L kontener, ładowność 5 ton, silnik po kapitalnym remoncie (rachunki do wglądu) - tanio! Słupsk, 43-23-77 wieczorem.

KOMBAJNY zbożowe. Tel. (094) 311-74-48, 090-531-415.

MAZDA 323 combi 1.4. (0595) 53-37.

MERCEDES 913 (1979) ciężarów, ładowność 5 ton, silnik do remontu, na chodzie, cena 12 500. Słupsk, 429-162.

OPEL vectra 1.6 I (1992 rok). Tel. 341-70-11 (8 - 16), Tel. 343-67-06 (od 17).

POLONEZ caro 1.6 (1994). Słupsk, 438-477 po 17.

PRZYWIOŻĘ TOBIE i Twojej rodzinie każde auto z zagranicy. Słupsk, 0-601646350.

RENAULT 11 (1988). (094) 31-88-470.

SKODA favorit (1991). Tel. (059) 627-426.

STAR 266 wywrotka. Słupsk, 420-950.

AUTO-MOTO

AUTO GLAŚ, SZYBY, SZYBERDACHY. SŁUPSK, GDAŃSKA 8, 425-029, 439-745.

HONDA VF-500 F2 (1986), czerwona, przebieg 50 000, cena 5 000. 0-602348431.

MZ-250, przyczepkę samochodową, pompę hydroforową. Słupsk, 429-133.

TELUMIKI zagraniczne, polskie - wszystkie typy. Katalizatory - sprzedaż, montaż. Słupsk, Szczecińska (wylot z miasta), (0-59) 433-065; Oddział Lębork, Stryjskiego 50, (0-59) 623-203.

DOMY

0601-635-925 - „POD KLUCZ” KOŁO SŁUPSKA.

LĘBORK. Dom stan surowy w rozliczeniu mieszkanie. (059) 62-13-64.

SZEREGOWIEC duży komfortowy do zamieszkania od zaraz sprzedam. Koszalin, 341-41-77.

SZEREGOWIEC duży komfortowy do zamieszkania od zaraz sprzedam. Koszalin, 341-41-77.

MIESZKANIA

! DUŻY WYBÓR MIESZKAŃ. KRYNICKI Słupsk, 411-662.

AJ Poławscy. Nieruchomości, Kupno - sprzedaż, Najem - wynajem. Słupsk, 400-527.

TRZYPOKOJOWE (48). Słupsk, 438-477 po 17.

KURSY WALUT

30 VI 1998 r.	DM	DM
KUPNO	342,00	190,00
SPRZEDAŻ	344,00	189,00
PKO	344,18	189,90
SPRZEDAŻ	352,00	196,00
SPRZEDAŻ	351,00	195,00
SPRZEDAŻ	358,22	197,66

TRZYPOKOJOWE (Piłsudskiego, Rejtana, Słowiańska). DOM-STYL Słupsk, 422-881, 426-756.

TRZYPOKOJOWE Stary Rynek. Słupsk, 41-35-21.

WYNAJEM - dwupokojowe. WEX Słupsk, 411-029.

DZIAŁKI

DZIAŁKĘ (1260) - Kołobrzeka - 50 metrów od Szczecińskiej (przy AUTO-VICTORII). Słupsk, 43-14-54.

DZIAŁKI budowlane uzbrojone w pobliżu Szczecińskiej. Słupsk, 438-333, 0-601643934.

NIERUCHOMOŚĆ (28 400 m kw) - Kobylnica, teren ogrodzony, uzbrojony, hala, wiaty. Słupsk, 42-96-54.

PILNIE budowlaną na wsi 0,5 h z domkiem. Słupsk, 44-48-47.

UZBROJONĄ działkę budowlaną 0,5 ha - Bierkowo, 6 km od Słupska. Tel. 11-92-62.

ELEKTRONIKA

AUTORYZOWANE TELEWIZYONAPRAWY. Słupsk, 43-45-63.

RÓŻNE

„MAKOR-TIX” doskonała farba na dachy z blachy poleca sklep „MARPOL”. Słupsk ul. Gdyńska 36, 420-260.

ABSOLUTNIE rewelacyjna nowość. Jogofruit - mrożony jogurt z owocami. Wysoce dochodowe stoiska do sprzedaży niskokalorycznych przysmaków przygotowanych na oczach klienta. Tel. 0-601-711-065. K 939

BERNEŃSKIE psy pasterskie. 0-602523411.

BEZAPACHOWY automat (na żetony) do smażenia frytek - 000 zł. Kołobrzeg, 35-294-84 po 20.

BOJLERY, PODGRZEWACZE WODY. ABIMET ul. Zamiejska 11. Słupsk, 42-79-51.

AB, buk sezonowy. 060-611-670, 058 681-66-51 (po 10).

FBRYKA Mebli „AWO” - meble własnej produkcji - płytowe, sosnowe Ceny producenta! Dwa lata gwarancji! Sprzedaż - Rolniczy Dom Towarowy. Słupsk, ul. Kopernika.

GAAŻE METALOWE, falowane blachy. Słupsk, 42-13-48, 42-87-1.

GASTRONOMICZNE jednorazówki. 59) 42-56-59.

JAJA wiejskie. (094) 3183-425.

KIOSK lokalizacja w Kołobrzegu. Tel. 3175-65 po 20.

KLASYFIKACJA. ABIME (059) 42-79-51.

KOŁY - gwarantowana jakość. Kozalin, Mieszka I 24, 341-00.

KSEROKARKI, tanio, gwarancja, dzierża. Faxy Koszalin, 343-22-64.

MEBLOWY komis. (0-59) 42-99-78.

NOWO otwarta hurtownia odzieży używanej, własnej, poszukuje stałych odbiorców. Atrakcyjna odzież i cen! Szczeciński, ul. Ordona 4 (skł. TESSA). Tel. 090-651-782.

PARAWANY 59) 42-56-59.

POLBRUK wszystko. Ustka, Przewa 27, tel. 0-602643095.

POLBRUK. Łódź, Główna 1, tel. 429-672.

PROMOCJA! ŁADY KOMINKOWE. HydGaz, Słupsk, Jaracza 10 tel. 422-

SIATKI OGROZENIOWE ocynkowane i PCV, naciągowe, kolczasty, słupki, tory, „PRODRUT” Słupsk, Riska 6 D, (059) 428-755.

SIATKI powł. PCV, ocynkowane, Rab. słupki, drut kolczasty, wiaty. Transport bezpłatny. (0427-842, 11-27-17.

SKŁADY OPALOWE „BAR-BORKA” - WĘGIEL, KOKS, MIAŁ. Kompleksowe rozładunki wagonów. Słupsk, 432-048, Damnica, 113-378, Postomino, 108-511. Zapraszamy!

STRUGARKE, piłę taśmową, szlifierkę pasową, frezarkę, formatówkę, wiertarkę poziomą, sprężarkę. Tel. 0-602384213.

WORKI śmieciowe. (059) 42-56-59.

YAMAHA PSR-630, saksofon tenorowy. Głównice, 116-401.

MOTORYZACJA

RÓŻNE

!!!! 090-27-53-72 auta powypadkowe, uszkodzone, spalone kupię.

!!!! 090-290-721 powypadkowe (osobowe, ciężarowe) kupię - gotówka.

! AUTOSZYBY JAAN. Koszalin, 342-60-93; Słupsk, 42-51-80, Kołobrzeg, 35-282-81. Szczeciński, 37-46-242.

126P - serwis. Kobylnica, Główna 11A, (0-59) 42-99-78.

TYTAN
OZYSKASZ
ZA DARMO
1 szt.
SILIKON
KUPITAG
12 szt.
FIMAL
HURTOWNIA
POZNANSKA 98 TEL. 414-014

RADIO
93,30
RUSZAMY 4.VII
93,3 Fm
Kołobrzeg ul. Wąska 5
tel. 354 64 65

AMORTYZATORY hurt - detal sprzedaż montaż. TESTER Słupsk, Żółkiewskiego 1 c 43-49-07. Lębork, Stryjskiego 50, 623-203.

AUTO - HANDEL - Komis „AMC” Etc. Sucheccy. Auta pod dachem. W ofercie ponad 200 samochodów. Kredyt na każde auto, skup, zamiana. Koszalin, Gnieźnieńska 18, 34-60-659. Auto DNIA: Polonez caro (1994) benzyna + gaz, 11 500.

AUTOCZEŚCI (zachodnie - używane). Koszalin, 3417-770.

AUTO Handel Komis Mokrzejki. Koszalin, Władysława IV tel./fax 343-47-93. Kupno, wymiana. Każdy kupujący otrzyma dwutygodniowe wczasy, ważne rok. W ofercie 80 samochodów. Raty na miejscu w godzinę.

AUTOSERWIS - mechanika. FIAT, POLONEZ, ZACHODNIE. Słupsk, Bałtycka 8B, tel. 41-48-42.

TELUMIKI amortyzatory, katalizatory. Hurt - detal, sprzedaż, montaż. „DOMASZ”, Bałtycka 10, Słupsk, 42-50-43.

TELUMIKI sprzedaż, montaż. Słupsk, Pomorska 33, tel. 412-889.

KUPNO

SAMOCHODY

!!!!!! 090-674-936 powypadkowe, uszkodzone, spalone.

Czas motyli, ptaków, spacerów i kąpieli...

KOCHAM LATO!

Drogi „Głosie”!
To znowu my – klasa 1 b. Przesy-
łamy nasze wierszyki o wakacjach i
o lecie. Życzymy wszystkim uda-
nych wakacji.
Klasa 1b ze Szkoły Podstawowej
nr 1 w Połczynie Zdroju z wycho-
wawczynią

Wakacje

Gdy wakacje się zbliżają,
wtedy dzieci dobrze mają.
A dlaczego?
Bo wakacje tak kochają!
I rok szkolny już się kończy!

A dlaczego ja kocham lato?
Bo są wolne dni
i dlatego kocham je.

Marta Tokarska kl. I b

Wakacje

Idzie lato, czas wakacji
i czas laby.
Kąpać się będziemy w jeziorze
i odpoczywać nad morzem.
Żegnaj szkoło!

Witajcie oczekiwane wakacje!

Kamila Pyryt kl. I b

Wakacje

Są już wakacje.

W wakacje kwitną akacje.
Słońko bardzo mocno grzeje.
Dla ptaków wakacje
to też radość.
Tak jak dla dzieci,
które chodzą do szkoły.

Marta Wojasińska kl. I b

Lato

Już przyszło lato.
Dni są dłuższe i gorące.
Ptaki cieszą się,
że jest cieplej.
A motyle latają po zielonej łące.

Mateusz Siegień kl. I b

Nowe przygody Kubusia Puchatka

Kiedy Kubaś Puchatek obudził się rano, jak zwykle był bardzo głodny. Zajrzał do szafki, okazało się jednak, że wszystkie baryłki były puste. Wybrał się do Królika, ponieważ pomyślał, że może Królik będzie miał trochę miodu. Zapukał do drzwi, ale nikt się nie odzywał, wszedł więc do domu i zajrzał do szafki, ale nic w niej nie było. Postanowił pójść do prosiaczka, swojego najlepszego przyjaciela. Lecz jego też nie było. Pomyślał – gdzie też wszyscy mogli się podziać?

Tym czasem jego przyjaciele robili dla Kubusia niespodziankę urodzinową, gdyż Kubaś zapomniał, że właśnie dziś są jego urodziny. Siedzieli nad jeziorem i myśleli jak uciec ten dzień. Królik powiedział – może pójdziemy do lasu i tam zrobimy piknik.

– Dobry pomysł! – podskoczył Tygrysek.

– No tak, a co z prezentem? – zapytał Prosiaczek.

– A o to się nie martw – powiedział Królik.

– Mam tu w torbie kilka baryłek z miodem.

– Słuchajcie, może ja pójdę po

Kubusia, a wy wszystko przygotujecie – powiedział Tygrysek i poszedł do domku Kubusia.

Kubaś siedział zatroskany pod drzewem.

– Cześć Puchatku! Dlaczego jesteś taki smutny? – zapytał Tygrysek.

– Wiesz, Tygrysku, skończył mi się miodek, a ja jestem głodny.

– Co tam miodek, chodź, Kubusiu, pobrykamy do lasu. Powiedział Tygrysek. Prosiaczek z Królikiem przygotowali poczęstunek i prezent, baryłkę miodu. Kiedy Tygrysek przyprowadził Kubusia na miejsce, wszystko było już przygotowane.

Królik, Tygrysek i Prosiaczek złożyli Kubusiowi życzenia i wręczyli prezent. Puchatek bardzo zdziwił się i ucieszył z niespodzianki. Podziękował przyjaciołom za piękny prezent. Wszyscy bawili się bardzo dobrze aż do późnego wieczora. Kubaś był bardzo szczęśliwy, że ma takich oddanych przyjaciół, którzy pamiętali o jego urodzinach, chociaż on sam o nich zapomniał. Pomyślał sobie, że to były jego najlepsze urodziny.

Patrycja Buch klasa III



Kuna leśna (zwana tumakiem) to pospolity mieszkaniak naszych lasów. Mało kto je jednak widział, bo to niezwykle skryte nocne marki.

Fot. Grażyna Zyber

ŚWIAT PRZYRODY

Prosto z lasu

Dwie maleńkie kuny leśne straciły mamę. Znalezione pod drzewem, ogromnie nieszczęśliwe i przeraźliwie głodne trafiły w dobre ręce pani Łucji Świłło. Od kilku tygodni mieszkają w dawnym kurniku. Beztrosko hasają po wybiegu i wyprowadzane są na spacer. Po drzewach jednak boją się same chodzić.

Co innego, gdy towarzyszy im ich pani. Ze są przemiłe, wystarczy spojrzeć na zdjęcie. Bystre czarne oczka i sterzące uszka świadczą o bystrości tych zwierząt. Pani Łucja dodaje zaraz, że mają ostre pazurki i zębki. Jak szpileczki – sama się o tym wiele razy przekonała.

Małe kuny są rozkoszne, ale opieka nad nimi pochłania dużo czasu. Ponadto muszą mieć stale do jedze-

nia świeże mięso, bo to przecież drapieżniki. Gdyby nieszczęśliwy wypadek nie uczynił kunek sierotkami, biegałyby teraz zwinnie wśród koron drzew w pogoni – najpierw, dla zabawy, za żukami, a potem już za większą, „poważniejszą” zdobyczą. Tymczasem prosto z lasu trafiły między ludzi. Szybko przyzwyczyły się do nowego otoczenia. Przysparzają opiekunom wiele radości, pani Łucja gawia się jednak o ich dalszy los. Choć niczego im nie brakuje, do końca życia nie mogą mieszkać w kurniku. Niełatwo będzie teraz odzwyczaić kunki od tych wszystkich wygod, ale jeśli się tego nie zrobi teraz, później mieszkać w lesie już nie zechcą.

ARTUR

GŁOS DZIECI

Z okazji Dnia Dziecka – wszystkie losy wygrwały

Zebry w Świerkocinie

Droga Redakcja

Z okazji Dnia Dziecka byliśmy na ciekawej wycieczce w Świerkocinie koło Nowin Wielkich, niedaleko Gorzowa Wlk. Nazwa miejscowości pewnie niewiele mówi, ale jest tam bardzo ciekawe ZOO-Safari, to jest zoo, w którym zwierzęta są prawie na wolności, a zwiedzający wjeżdżają autokarami na ich terytorium. Po drodze przeżyliśmy słuchkę szyby w autobusie, ale na szczęście pogoda była słoneczna (z wyjątkiem przelotnych opadów). W zoo przeważają zwierzęta kopytne (jaki, wielbłądy, konie Przewalskiego, antylopy, zebry, bawoły, daniela), choć są też lwy, żbiki i rysie. Mogliśmy z bliska przyjrzeć się zwierzętom wjeżdżając na ich teren aż trzy razy. Są one prawie oswojone, bo po otwarciu drzwi autobusu podbiegały do nas.

Po zakupieniu specjalnej karmy dla zwierząt weszliśmy do zagrody z dużą ilością kóz, które można było karmić, brać na ręce, bawić się z nimi. Opodał były bociany – aż 15 sztuk. Okazało się, że są pozbawione lotek i nie mogły odlecieć do Afryki – zostały w zoo i było im tu chyba dobrze, sądząc po zachowaniu. Ciekawe były strusie, pawie, świni karłowe. Mieliśmy też czas dla siebie. Wtedy mogliśmy bezpłatnie korzystać z czterech karuzeli, kupować pamiątki, zjeść coś ciepłego i lody. Był to 1 czerwca – z tej okazji firmy produkujące lody i chrupki zorganizowały dla nas loterie, zabawy i konkursy. Wszystkie losy były pełne, wygraliśmy na-

grody. Ze smutkiem wracaliśmy do Kalisza.

Pozdrawiamy – klasa V d z

wychowawczynią Mariolą Domańską ze Szkoły Podstawowej w Kaliszu Pomorskim.

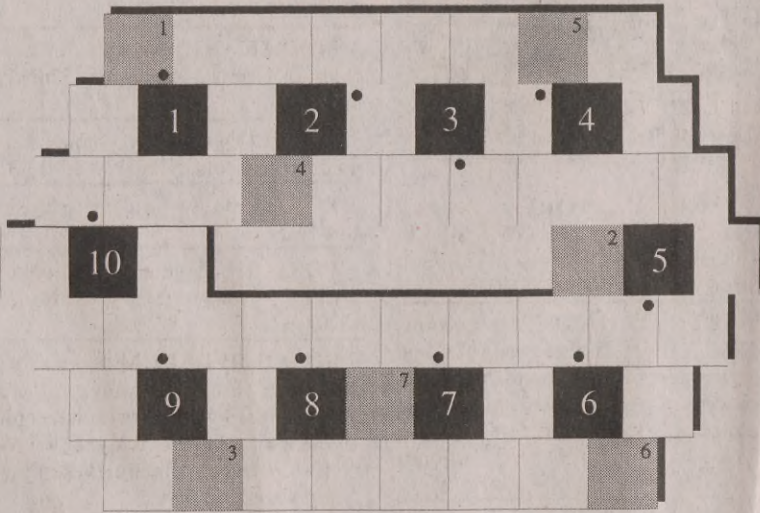


Rysunek Agnieszki Mozgawy...



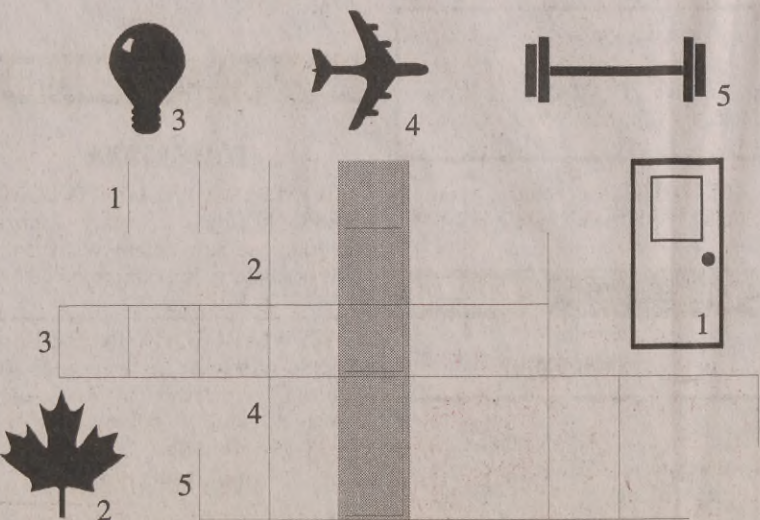
...i Magdy Jabłońskiej

Zadanie 1



Wpisz w odpowiednie miejsce do diagramu odgadnięte wyrazy zgodnie z ruchem wskazówek zegara, rozpoczynając od miejsca oznaczonego kropką. Litery wypisane z zaznaczonych pól kolejno od 1 do 7 utworzą rozwiązanie. 1. Do spania w namiocie, 2. Deser z mąki ziemniaczanej, 3. Majówka, zabawa na świeżym powietrzu, 4. ... wymiany walut, 5. Kulisty model Ziemi, 6. Zielone warzywo spokrewnione z dynią, 7. Leczy ludzi, 8. Piorun, 9. Rysunek na cieple, 10. Żółte w jajku.

Zadanie 2



Odgańnij nazwy przedmiotów przedstawionych na rysunkach i wpisz je w odpowiednie miejsce do diagramu. Litery z zaznaczonej kolumny, czytane od góry do dołu, utworzą rozwiązanie.

Zadanie 3

L	O	D	Ó	W	K	A	P	B	C
Ł	T	C	S	I	O	N	Ó	Ż	H
Y	A	U	Ó	D	S	R	Ó	M	L
Ż	L	K	L	E	Z	U	I	Ą	E
K	E	I	Z	L	E	W	A	K	B
A	R	E	K	E	S	E	I	A	A
K	Z	R	A	C	K	R	A	N	K

Z diagramu należy wykreślić (pionowo lub poziomozwoy przedmiotów i produktów, które można znaleźć w kuchni. Pozo, nie wykreślone litery, czytane kolejno od góry do dołu i od lewej prawej, utworzą rozwiązanie.

Lista zwycięzców

Oto dzieci, którym wysłamy książki za prawidłowe rozwiązanie zadań z 10 czerwca: Agnieszka Mazur z Koszalina, I Kancler ze Słupska oraz Kasia i Dominik Śliwińscy z Łeby (hasoneta; bieda, Luiza, totem, balet, Egipt, alarm; Wenus, tunel, państwo, nonet, szlak; czwartek).

Ponieważ jest to ostatni „Głos Dzieci” przed wakami – rozlosowaliśmy też nagrody dla tych czytelników, którzy pili rozwiązania krzyżówek z 17 czerwca. Książki trafią do MoPastuszek z Barwic, Patrycji Rosińskiej z Koszalina i Roberta iowskiego z Połczyna Zdroju (hasło brzmiało „kropka”, a litera łączyła w diagramie dwa razy).

Na rozwiązania zadań z dzisiejszego „Głosu Dzieckamy do 28 sierpnia – przysyłajcie je pod adresem: „Głos Pomorzi. Zwycięstwa 137-139, 75-604 Koszalin z dopiskiem „Głoci”. Nazwiska nagrodzonych znajdują się w pierwszym powakam wydaniu naszej gazetki. A przez całe wakacje, w każdej śródciepłym letnim dodatku „Głosu Pomorza” znajdziecie jakżółkę lub zadanie logiczne – przygotowane specjalnie dla W